VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 132)
z dnia 14 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 132)

14 listopada 2016 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jacka Sasina (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 969) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Leszek Skiba** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Barbara Jawdosiuk** dyrektor Departamentu Funduszy Inwestycyjnych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Paweł Dziekoński** wiceprezes zarządu Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie wraz ze współpracownikami, **Marcin Dyl** prezes zarządu Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami wraz ze współpracownikami, **Mariusz Zygierewicz** dyrektor Biura Regulacji Związku Banków Polskich, **Jacek Mierzejewski** przewodniczący Rady Banków Depozytariuszy przy Związku Banków Polskich, **Andrzej Roter** prezes zarządu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych wraz ze współpracownikami, **Barbara Nowakowska** dyrektor zarządzająca Polskiego Stowarzyszenia Inwestorów Kapitałowych, **Marek Kolibski** członek Rady Podatkowej Konfederacji Lewiatan, **Piotr Kamiński** wiceprezydent Pracodawców RP wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Jakub Krowiranda, Michał Nowak, Anna Woźniak, Michał Zieliński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk, Łukasz Kasiak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych po przerwie, jaką ogłosiliśmy w trakcie poprzedniej odsłony posiedzenia, które dzisiaj kontynuujemy. Przypominam, że w porządku obrad, którym się zajmujemy, jest rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 969).

Szanowni państwo, przed przerwą, którą ogłosiłem, Komisja zdecydowała o skierowaniu próśb o opinie odnośnie do projektu ustawy do Komisji Nadzoru Finansowego i Narodowego Banku Polskiego. Opinie te niestety wpłynęły na krótko przed rozpoczęciem obrad Komisji. Otrzymaliście je państwo drogą elektroniczną na i-pady poselskie. Proponuję, żeby rozpocząć posiedzenie Komisji od przedstawienia opinii. Pani przewodnicząca też w tej sprawie?

Chciałbym powitać na naszym posiedzeniu pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, wraz z delegacją z Ministerstwa Finansów. Mam pytanie, czy są obecni przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego oraz Komisji Nadzoru Finansowego. Rozumiem, że będziemy mogli prosić państwa o przedstawienie opinii.

Rozumiem, że pani przewodnicząca Skowrońska w tej sprawie. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zgoda co do propozycji złożonej przez pana przewodniczącego, żebyśmy zapoznali się z opiniami. Chciałabym poszerzyć pana propozycję. Poza opinią Komisji Nadzoru Finansowego i Narodowego Banku Polskiego otrzymaliśmy również opinie innych podmiotów. Do Komisji dotarły opinie Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami, a także Konfederacji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce i Konfederacji Lewiatan. Może potem w dyskusji, którą będziemy prowadzić… Wszystkie opinie są bardzo niekorzystne dla

projektu. Nie będę się wypowiadała na temat opinii, ponieważ myślę, że przedstawiciele instytucji przedstawią swoje opinie.

Niemniej jednak na wstępie chciałabym powiedzieć, że wskazywaliśmy... To jednak dzięki posłom opozycji pan przewodniczący zrealizował propozycję dotyczącą przerwy. Pokazuje to, że przepisy w zakresie opodatkowania funduszy inwestycyjnych były niekonsultowane, gdyż jest to projekt poselski. Jak oceniają podmioty, które złożyły swoje uwagi do projektu, ma on wyjątkowo niekorzystny wpływ na rynek. Po drugie, jeżeli wszystkie opinie... Mieliśmy do czynienia na razie z milczącą zgodą resortu finansowców w zakresie zaakceptowania przedłożonej propozycji poselskiej. To nas szokuje, dlatego że po pierwsze, tak ważny projekt ustawy nie przechodzi konsultacji. Jeżeli uznamy, że chce się to przeprowadzić, rząd powinien to przygotować, skonsultować, wiedzieć, jakie to będzie miało skutki dla rynku. Wiedzieliśmy jedynie ogólnie, że chcecie państwo mieć z tego albo kwotę 2.500.000 tys. zł, albo kwotę 10.000.000 tys. zł. Ostatecznie nie wiadomo, jaka kwota związana ze zdjęciem podatku jest oczekiwana na podstawie tak przygotowanego projektu. Wszystkie podmioty wypowiedziały się w tym zakresie, że nie wszystkie fundusze związane są z tzw. optymalizacją podatkową.

A zatem poza samą opinią jeszcze raz chciałabym zapytać pana ministra. Proszę, żeby pan minister wypowiedział się, jak państwo to zrobiliście, żeby w takiej formule przekazać, przygotować dla rynku tak kontrowersyjną propozycję, która może zniszczyć rynek kapitałowy. Dla nas jest istotne. Jako opozycja pokazaliśmy, że bardziej nam zależy na trwałości, na rozwoju rynku gospodarczego w Polsce niż koalicji rządzącej, gdyż robicie to państwo bez żadnego przemyślenia. Instytucje wypowiadają się niekorzystnie. Mam nadzieję, że będzie to zaakcentowane, że po przedstawieniu projektów pan przewodniczący dopuści w tej części do głosu w dyskusji te podmioty, które będą chciały zabrać głos poza Komisją Nadzoru Finansowego i przedstawicielami Narodowego Banku Polskiego. Chciałabym, żeby to poszerzyć, żeby inni, strona społeczna, która będzie się chciała wypowiedzieć w sprawie tak ważnego projektu w zakresie funduszy inwestycyjnych, miała taką możliwość, a pan minister, żeby powiedział, dlaczego bez konsultacji nawet z takimi organami, jakimi są Komisja Nadzoru Finansowego i Narodowy Bank Polski, wyrazili państwo zgodę, żeby było to realizowane w takiej formule. Nikt mi nie powie, nie powie mi pan, panie przewodniczący, nawet gdyby pan chciał, że jest to projekt poselski. Każdy z nas ma dużo doświadczenia w zakresie pracy w parlamencie i wie, jak wygląda kuchnia parlamentarna. Proszę, żeby przynajmniej nie oceniał pan już mojej wypowiedzi, jak ma to pan w zwyczaju. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Mam w zwyczaju dyskutować, szanowna pani przewodnicząca. Rozumiem, że na posiedzeniu Komisji zbieramy się również po to, żeby dyskutować, jak również odnosić się do swoich wypowiedzi.

Pani przewodnicząca czyta mi w myślach. Rzeczywiście chciałem powiedzieć, że pytanie do Ministerstwa Finansów w tej sprawie jest zupełnie nieuzasadnione, ponieważ nie jest to projekt rządowy, tylko jest to projekt poselski. W związku z tym nawet jeżeli pani przewodnicząca domyśla się, że były tutaj jakieś inne zakulisowe uzgodnienia lub działania, o których nic nie wiem, trudno formułować takie pytanie do podmiotu, który nie jest autorem ustawy. Przestrzegajmy jednak pewnych zasad w procesie legislacyjnym.

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że strona społeczna miała możliwość wypowiedzenia się w pierwszej części naszego posiedzenia. Przecież nie limitowaliśmy, nie ograniczaliśmy owych wypowiedzi. Była dosyć długa dyskusja i dosyć długie wypowiedzi dotyczące projektu ustawy. Nie chciałbym, żebyśmy w tej chwili powielali tamtą dyskusję. Nie po to była zrobiona przerwa, żeby po przerwie jeszcze raz usłyszeć to samo. Przerwa była rzeczywiście po to, żeby dać możliwość wypowiedzenia się Komisji Nadzoru Finansowego i Narodowemu Bankowi Polskiemu. Za chwilę będziemy mogli to uczynić. Pani przewodnicząca, może rzeczywiście pozwólmy w tej chwili wypowiedzieć się przedstawicielowi Komisji Nadzoru Finansowego, ponieważ być może wyjaśni nam to wiele spraw. Unikniemy wtedy niepotrzebnej dyskusji wstępnej. Jeżeli będzie taka potrzeba, ewentualnie będziemy dyskutować po informacji, którą uzyskamy. Pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, ad vocem. Pozwolę sobie nie zgodzić się z panem, dlatego że to był nasz usilny wniosek, duże naleganie na pana przewodniczącego, zgłaszanie formalnych wniosków dotyczących przerwy, ważności materii oraz otrzymania opinii. To była nasza inicjatywa. A zatem dzisiaj jesteśmy w momencie, w którym będziemy rozstrzygać, chyba że rząd oraz państwo posłowie wnioskodawcy wycofają się z tej części. Nie zadaję pytania panu posłowi Tułajewowi, który reprezentuje wnioskodawców, żeby nam powiedział i odniósł się do tego, ponieważ wiemy, że nie było konsultacji. Mimo wszystko chciałabym złożyć oficjalny wniosek. Jeżeli ktoś ze strony społecznej będzie jeszcze chciał się wypowiedzieć, to żeby wzorem poprzedniego posiedzenia możliwa była trzyminutowa wypowiedź, ponieważ opinie otrzymaliśmy na piśmie. Uważam, że mimo wszystko więcej pan wie w sprawie rodzenia się projektu niż pan mówi.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Szewczak, proszę bardzo.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Chciałbym tylko przypomnieć w kwestii formalnej, że nie tylko opozycja przedstawiała takie wnioski. Osobiście też apelowałem o podjęcie debaty w kwestii pewnych propozycji, sugestii kierowanych zarówno do wnioskodawców, jak i Ministerstwa Finansów. Nie jest to wyłączna zasługa opozycji, dlatego że sami mieliśmy w tej materii wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście nie widzę powodu, żeby dyskutować ze stwierdzeniem pani przewodniczącej, które nie jest prawdziwe, ponieważ kwestia ogłoszenia przerwy w posiedzeniu Komisji była moją inicjatywą. Niemniej nie chcę się tutaj ścigać. Jeżeli pani przewodnicząca chciałaby mieć wszystkie zasługi dla siebie, oczywiście proszę bardzo. Myślę, że jesteśmy gotowi zgodzić się na to dla dobra procedowania, przejścia do procedowania.

W takim razie proszę przedstawicieli Komisji Nadzoru Finansowego, których serdecznie witam na posiedzeniu Komisji, o przedstawienie opinii. Ponieważ otrzymaliśmy dosyć obszerną opinię, proszę raczej o przedstawienie konkluzji. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Funduszy Inwestycyjnych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Barbara Jawdosiuk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Barbara Jawdosiuk. Dyrektor Departamentu Funduszy Inwestycyjnych.

Proszę państwa, projekt w przedłożonym brzmieniu przede wszystkim z uwagi na termin, w jakim został przedłożony, jak też to, że ustawa ma obowiązywać od dnia 1 stycznia, jest postrzegany przez Komisję Nadzoru Finansowego jako projekt, który niesie istotne zagrożenia nadzorcze, przede wszystkim z punktu widzenia prawidłowości funkcjonowania funduszy inwestycyjnych, ze względu na brak przygotowania towarzystw funduszy inwestycyjnych w kwestii właściwego rozpoznania wszystkich elementów ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, które na tym etapie pozwalałyby zidentyfikować wszystkie niezbędne poprawki, które należałyby zgłosić do projektu po to, żeby fundusze od dnia 1 stycznia mogły prawidłowo naliczać podatki.

Druga rzecz to taka, że po wyliczeniu przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych wartości aktywów, wartości aktywów netto oraz wartości aktywów netto na jednostkę uczestnictwa dane te wędrują do depozytariusza każdego funduszu inwestycyjnego. Depozytariusze funduszy inwestycyjnych w większości funduszy jeszcze tego samego dnia muszą dokonać weryfikacji wartości wyceny przedstawionej przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych. Nie pytaliśmy depozytariuszy, ale ze strony towarzystw funduszy inwestycyjnych mamy jasny przekaz, że depozytariusze nie są przygotowani do właściwej weryfikacji wyceny. Z tego powodu termin wejścia w życie stanowi zagrożenie.

Proszę państwa, jeżeli ustawa będzie uchwalona w przedłożonym kształcie, w zasadzie już teraz po jej opublikowaniu towarzystwa będą musiały ustalić rezerwę na podatek odroczony. Identyfikujemy tu wątpliwości dotyczące podziału kosztów zaliczanych

do przychodów, które należałoby uwzględnić w wycenie. Powoduje to, że w zasadzie już od dnia 1 stycznia wystąpią istotne problemy z prawidłowym obliczeniem wartości aktywów netto na jednostkę uczestnictwa we wszystkich typach funduszy inwestycyjnych. Proszę zwrócić uwagę, że wszystkie fundusze inwestycyjne zarówno fundusze inwestycyjne otwarte, jak i specjalistyczne fundusze inwestycyjne otwarte, jak też fundusze zamknięte do tej pory w całości były zwolnione z podatku dochodowego. Nie ma więc żadnej praktyki, żadnego przygotowania ani rozumienia przepisów podatkowych w tym kontekście. Nie ma też wypracowanych procedur współpracy pomiędzy towarzystwami funduszy inwestycyjnych a bankami depozytariuszami.

Druga rzecz. Na tym tle mogą wystąpić istotne nieprawidłowości. Jeżeli wystąpią takie nieprawidłowości, będzie się to odbijało wprost na uczestnikach funduszy inwestycyjnych. Uczestnikowi albo zostanie przydzielonych za mało jednostek uczestnictwa, albo zostanie przydzielonych za dużo jednostek uczestnictwa. Uczestnikom zostanie wypłacone albo za mało środków pieniężnych, albo za dużo środków pieniężnych w zależności od rodzaju zlecenia składanego przez uczestnika. Będzie to powodowało nieprawdopodobne wręcz skutki dla dalszego funkcjonowania funduszu.

Następnie w momencie odprowadzenia podatku do organu skarbowego mogą wystąpić problemy natury operacyjnej w związku z innym podejściem organów skarbowych do takiego a nie innego ustalenia wartości podatku dochodowego. Nie ma żadnej praktyki w tym względzie. W związku z tym Urząd Komisji Nadzoru Finansowego identyfikuje bardzo poważne zagrożenie dla prawidłowości wyceny nie tylko w poszczególnych dniach wyceny, ale również w momencie kiedy organy skarbowe przystąpią do weryfikacji prawidłowości ustalenia podatku dochodowego. Wówczas pojawi się problem odwrócenia wszystkich wycen w kolejnych dniach wyceny, żeby ustalić, czy uczestnikowi zostały przydzielone bądź odkupione prawidłowe wartości jednostek uczestnictwa.

Z praktyki nadzorczej mogę powiedzieć – w zasadzie jest to informacja o charakterze publicznym – że zarówno w funduszu typu funduszu inwestycyjnego otwartego, jak i w funduszu typu specjalistycznego funduszu inwestycyjnego otwartego mieliśmy weryfikację prawidłowości wycen za okres pięciu miesięcy. Odwrócenie tego procesu, przygotowanie do odwrócenia procesu trwało osiem miesięcy, a sam proces odwracania tylko za pięć miesięcy trwał pół roku. W związku z tym istnieje potężne niebezpieczeństwo, że ze względu na brak przygotowania wszystkich uczestników obrotu do kwestii podatkowych wystąpi tego rodzaju zagrożenie interesu uczestników.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestie propozycji kształtu ustawowego, w ocenie urzędu ze względu na aspekty natury organizacyjno-prawnej wszystkie fundusze typu otwartego, które zbywają i odkupują jednostki uczestnictwa w każdym dniu wyceny, praktycznie codziennie, co do zasady właśnie ze względów systemowych powinny być zwolnione od podatku dochodowego jak to było przez ostatnie prawie dwadzieścia lat. Natomiast kwestia związana z opodatkowaniem celem uniknięcia problemu optymalizacji podatkowej mogłaby dotyczyć funduszy inwestycyjnych zamkniętych, ale w ocenie urzędu nie wszystkich funduszy. Uważamy, że również z punktu widzenia systemowego bądź prawnego fundusze typu publicznego, które z większą częstotliwością niż fundusze niepubliczne dokonują wycen, których oddziaływanie na rynek uczestników oraz na rynek publiczny, na Giełdę Papierów Wartościowych jest decydujące, także powinny być zwolnione z podatku dochodowego w ogóle, tak jak to było do tej pory.

Jeżeli chodzi o fundusze, które korzystają ze środków unijnych, też są wątpliwości, czy środki, które fundusze dostają w związku z dofinansowaniem unijnym, mogą być opodatkowane, czy nie będzie tutaj pomocy publicznej, jeżeli tak będzie.

Mamy też grupę takich funduszy jak fundusze portfelowe. Fundusze te jeszcze nie zaistniały na rynku giełdowym, ale są już pierwsze przymiarki do utworzenia takiego funduszu. Są to fundusze, które są odpowiednikiem ETF-ów, które są bardzo popularne na rynkach w Europie i Stanach Zjednoczonych. Mogłyby one przyczyniać się do ożywienia rynku giełdowego w Polsce.

Te trzy kategorie funduszy inwestycyjnych naszym zdaniem powinny być zwolnione z podatku dochodowego.

Jeżeli chodzi o inne typy funduszy, do funduszy, na które należy spojrzeć z punktu widzenia zakresu ich oddziaływania na rynek, należą fundusze sekurytyzacyjne, które bardzo pomagają instytucjom finansowym odciążyć ich bilanse oraz generalnie uruchomić akcje kredytowe. Odciążają one też przedsiębiorstwa. Należałoby się zastanowić, czy fundusze tego rodzaju jak fundusze sekurytyzycyjne również nie powinny być zwolnione od podatku. Podobnie fundusze nieruchomościowe, które służą wspieraniu budownictwa. Z tego powodu wydaje się, że analogicznie jak przy propozycjach dotyczących zwolnienia REIT-ów, należałoby wspierać tworzenie takich funduszy.

Jeżeli chodzi o inne fundusze inwestycyjne, których nie da się zaklasyfikować do żadnej z grup, mamy fundusze aktywów niepublicznych, które co do zasady służą inwestycji w private equity, start-up-y, venture capital. W zasadzie generalnie wspierają rozwój tych przedsiębiorstw, tych przedsiębiorców, którzy są na początku swojego rozwoju. Przede wszystkim służą one rozwojowi przedsiębiorstw w Polsce. Jeżeli chodzi o kwestie związane z polityką inwestycyjną owych funduszy, trzeba powiedzieć, że zdecydowana większość z nich ma inwestowanie aktywne, czyli nie służy utrzymywaniu aktywów w nie wiadomo jakiej perspektywie czasowej, ale służy efektywnemu pomnażaniu kapitału bądź dofinansowaniu przedsiębiorstw celem uzyskiwania stopy zwrotu ze zwiększenia wartości netto aktywów portfelowych. Większość z nich generalnie służy rozwojowi stabilności gospodarczej, rozwojowi przedsiębiorstw funkcjonujących na rynku bądź też służy wspieraniu instytucji finansowych w ich działalności. W związku z tym tutaj również należałoby podejść bardzo ostrożnie do tego, czy takie fundusze powinny być opodatkowane, a jeżeli nawet uznalibyśmy, że powinny być opodatkowane, to należałoby zastanowić się nad zwolnieniami przedmiotowymi.

Jeżeli chodzi o propozycję ustawową, która wpływa na rynek funduszy inwestycyjnych oraz na towarzystwa, to z naszych danych pozyskanych od towarzystw funduszy inwestycyjnych w skrócie wynika, że dwadzieścia dziewięć towarzystw funduszy inwestycyjnych zarządza wyłącznie funduszami zamkniętymi. W zasadzie są trzy z kapitałem zagranicznym, resztę stanowią polskie towarzystwa funduszy inwestycyjnych z polskimi uczestnikami, w większości nienależące do grup kapitałowych. Sygnalizują one, że w zasadzie już w końcówce tego roku albo nawet do połowy przyszłego roku uczestnicy będą zastanawiać się, czy nie wycofać środków z funduszy. Będzie to oznaczać, że fundusze inwestycyjne będą likwidowane, a towarzystwa funduszy inwestycyjnych utracą źródła finansowania. Większość z nich sygnalizuje, że niepewne jest, czy w ogóle będą mogły kontynuować swoją działalność. W perspektywie do końca przyszłego roku istnieje zagrożenie, że dosyć potężna grupa towarzystw funduszy inwestycyjnych będzie w znaczący sposób kończyła swoją działalność na rynku finansowym.

Towarzystwa funduszy inwestycyjnych wskazują również na kwestie związane z kooperacją z innymi podmiotami, agentami transferowymi, podmiotami zarządzającymi sekurytyzowanymi wierzytelnościami, podmiotami wyceniającymi aktywa funduszy, podmiotami, które prowadzą księgi rachunkowe funduszy, biegłymi rewidentami. Jest to cała grupa podmiotów, które po likwidacji funduszy będą zmniejszały populację zatrudnienia. Tak samo trzy czwarte towarzystw funduszy inwestycyjnych deklaruje, że w związku z podatkami w funduszach inwestycyjnych nastąpi silna redukcja zatrudnienia.

W związku z tym oceniając projekt wydaje się, że generalnie oddziaływanie projektu na rynek funduszy, rynek towarzystw funduszy inwestycyjnych, rynek podmiotów współpracujących, obsługujących fundusze, a dalej na Giełdę Papierów Wartościowych, na przedsiębiorstwa, na banki, na SKOK-i i instytucje, które za pomocą funduszy inwestycyjnych chciałyby ograniczać i poprawiać swoją kondycję finansową sprzedając długi podmiotom zewnętrznym, jest jednak bardzo dotkliwe. Należałoby się zastanowić, czy efekt podatkowy ewentualnie zrównoważy zawirowania, które mogą wystąpić na rynku.

Jeżeli chodzi o samych uczestników, podnoszona jest kwestia podwójnego opodatkowania. Muszę tutaj powiedzieć, że uczestnicy są niezwykle wrażliwi. W skargach do nas pytają, czy wszystkie podatki od zysków kapitałowych, które już są w tej chwili, zostały prawidłowo rozliczone. Towarzystwa sygnalizowały, że emisje niepubliczne zostały zawieszone. Co gorsze, podmiot, fundusz inwestycyjny publiczny, który prowadził zapisy, musiał je zakończyć ze względu na to, że nie było chętnych w emisji publicznej z uwagi

na sam zamiar wprowadzenia podatku. W związku z tym od strony inwestorów też należałoby się zastanowić, czy osiągniemy pozytywny skutek.

Już ostatnie zdanie. Chciałabym powiedzieć, że w tej chwili jesteśmy po zaimplementowaniu dyrektywy ZAFI do polskiego systemu prawnego. Możliwe jest nie tylko paszportowanie UCITS-ów, ale możliwe jest również paszportowanie instytucji ZAFI. Mamy już ponad trzysta podmiotów, które paszportowały się z krajów Unii Europejskiej. Jeżeli będzie przyjazny system podatkowy, prawdopodobnie nasi obywatele zrezygnują z uczestnictwa w podmiotach polskich. W bardzo prosty sposób będą mogli uczestniczyć w innych funduszach zagranicznych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest obecny przedstawiciel Narodowego Banku Polskiego? Nie ma. W związku z tym będziemy musieli zadowolić się opinią, którą dostaliśmy na piśmie. Czy pan minister chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Myślę, że to, o czym warto porozmawiać, to poprawka, która została zgłoszona przez pana posła Tułajewa do projektu ustawy. Z tego, co wiemy, poprawka ta konsumuje uwagi Komisji Nadzoru Finansowego. Pod tym względem rzeczywiście odpowiada na wiele problemów przedstawionych przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Zastanawiam się, czy nie warto o niej podyskutować, ponieważ uwzględnia ona zastrzeżenia przedstawione wcześniej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie ministrze, poprawka została powielona przez Sekretariat Komisji, ale nie została jeszcze formalnie zgłoszona. Jak rozumiem, będziemy ją zgłaszać w trakcie procedowania ustawy. Wtedy będzie dobry moment, żeby rzeczywiście o niej podyskutować. Rozumiem, że jest taka zapowiedź. Pan poseł złoży poprawkę, która, jak rozumiem, odpowiada na wątpliwości, które zostały zawarte w opinii Komisji Nadzoru Finansowego.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Jak najbardziej będzie zgłoszona poprawka do art. 2.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak jest.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Kiedy będziemy omawiać poszczególne zapisy, wtedy omówię zgłoszoną poprawkę.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Może uporządkujemy. Rozumiem, że będziemy dyskutować nad opinią, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, wysłuchaliśmy opinii Komisji Nadzoru Finansowego. Obie opinie mamy dostarczone na piśmie, w tym opinię Narodowego Banku Polskiego. Rozumiem, że będą głosy w dyskusji nad owymi opiniami. Czy poza panią przewodniczącą Skowrońską ktoś chciałby zabrać głos w sprawie opinii? Pan przewodniczący Szewczak. Czy mogłaby pani zgłosić się imieniem i nazwiskiem?

Dyrektor zarządzająca Polskiego Stowarzyszenia Inwestorów Kapitałowych Barbara Nowakowska:

Barbara Nowakowska. Polskie Stowarzyszenie Inwestorów Kapitałowych. Jest to organizacja reprezentująca fundusze venture capital.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa? Widzę, że zgłoszeń ze strony społecznej będzie więcej. W takim razie najpierw głos zabiorą parlamentarzyści. Mam dwa zgłoszenia ze strony parlamentarzystów. To wszystko, tak? Dziękuję bardzo. Zamykam listę mówców, jeżeli chodzi o parlamentarzystów. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Skowrońska, a potem pan przewodniczący Szewczak.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Po pierwsze, chciałabym wyrazić duże ubolewanie, że przy tak ważnej inicjatywie nie ma żadnego reprezentanta Narodowego Banku Polskiego. W zakresie nadzorczym znamy opinię Komisji Nadzoru Finansowego, jaki to będzie mieć wpływ na stabilność systemu finansowego, systemu płatniczego. Poza samym zapoznaniem się z opinią, która jest druzgocąca, w której mówi się, że nie wszystkie fundusze inwestycyjne są związane z optymalizacją podatkową – warto się z nią zapoznać w tym zakresie – warto byłoby, żeby pan minister odpowiedział. Cieszę się, że po tym głosie pan przewodniczący do dyskusji na temat funduszy dopuści także innych nie w tym punkcie, który dotyczy poprawki pana posła Tułajewa. Jedyną możliwością, jaką widzę na dzisiejszym posiedzeniu, jest wycofanie się z tego. Widzę, że pan poseł Tułajew przeczy temu miną. A zatem nie ma szansy, żeby w poprawnym systemie dotyczącym oceny projektu wypowiedziały się inne podmioty.

Komisja Nadzoru Finansowego pokazała wiele zagrożeń dotyczących polskiego rynku funduszy inwestycyjnych publicznych i prywatnych wskazując, jaki to może mieć wpływ na gospodarkę. Chciałabym ekstrapolować. Gdyby projekt złożył jakikolwiek inny klub, to chciałabym państwu powiedzieć – pan przewodniczący pewnie o tym wie – że potrzebne by było stanowisko rządu. My nie mamy stanowiska rządu. My mamy umocowanego pana ministra, którego lubimy. Zgoda. Ale nie mamy stanowiska rządu. Nie wiemy. Musiałoby to być poważnie zrobione, pokazane, jak to będzie wpływało na gospodarkę przy tego typu zastrzeżeniach. Rozumiem, że są one miękkie, wskazujące jak nadzorca patrzy na problem.

Ale my musimy patrzeć szerzej, musimy patrzeć również na to, jaką rolę fundusze spełniają w gospodarce. Pani dyrektor powiedziała, jakie są zastrzeżenia nadzorcze, jakie są zastrzeżenia dotyczące dalszego funkcjonowania, jakie są uwagi związane między innymi z poborem podatku, jaki to będzie miało wpływ na wynik finansowy w związku z obowiązkiem tworzenia rezerwy na podatek. Komisja Nadzoru Finansowego wskazała wszystkie elementy zagrożeń. Teraz zderzymy się z poprawką pana posła, ale na rynku mamy duże zamieszanie. Nie wiemy, czy państwo się wycofujecie, ponieważ nie mamy poprawki. Dobrze byłoby, panie przewodniczący, gdybyśmy mogli zapoznać się z poprawką, dlatego że potem prowadząc posiedzenie będzie się pan denerwował, że strony wypowiedziały się na temat projektu, przedstawiły uwagi na obecnym etapie. Nie wiemy, jaki jest kolejny pomysł na rozwiązanie problemu.

Są przedstawiciele strony społecznej i Komisji Nadzoru Finansowego. Pierwsze pytanie, jakie ciśnie mi się na usta, jest takie, czy poprawka była konsultowana, i w jakim trybie, z Komisją Nadzoru Finansowego. Jak poprawka była konsultowana z Narodowym Bankiem Polskim? Jest taki tryb, jakie jest stanowisko w tej sprawie? Jeżeli grupa posłów konsultowała projekt, chciałabym otrzymać stanowisko, to, co państwo otrzymali na piśmie odnośnie do projektu, do poprawki. Jest to zbyt poważna sprawa, żebyśmy się tutaj przerzucali argumentami, że to i to wprowadzimy, a to wyłączymy.

Chciałabym powiedzieć, że mamy przykład krajowej administracji skarbowej. Jest pięćdziesiąt poprawek w Senacie i wycofywanie się z tego, o czym rząd powiedział, że będzie świetne i co wywołało zamieszanie przynajmniej w stosunku do pracowników. Nie mówię tutaj o pracownikach, mówię o gospodarce i o zagrożeniach dla tego, jak w przyszłości obywatele, a tam gdzie mamy fundusze publiczne, państwo będzie inwestowało i jaki efekt będzie chciało z tego osiągnąć efekt. Jeżeli państwo chcecie, to zrobicie zamieszanie na rynku, jakiego dawno nie było. Cieszę się, że pan poseł Szewczak – patrzyłam – nie podpisał się pod projektem. Cieszę się, że poparł przerwę po to, żeby otrzymać opinie. Jest to jednak zbyt poważny projekt. W jednej z uwag wskazuje się, że powinno to być przedmiotem rządowego projektu, skonsultowanego w normalnym trybie jak każdy projekt ustawowy. Powinny być konferencje uzgodnieniowe, uwagi, ocena rynku.

Jeżeli dzisiaj mielibyśmy poważnie brać odpowiedzialność Ministra Rozwoju i Finansów, pana wicepremiera Morawieckiego, to oczekiwalibyśmy czegoś takiego. Jest to zbyt poważna sprawa, żeby w takim trybie bez konsultacji wprowadzać to, co może, oby nie, zabić nasz rynek finansowy. Przy funduszach publicznych mamy wiele zadań, które

nie zostaną zrealizowane. Chcielibyśmy wiedzieć, jak zapłata podatku przez fundusze będzie wpływała na ich dalsze funkcjonowanie, na możliwość inwestowania na rynku w gospodarce.

Chciałabym, żeby trochę zmienić, żeby pan poseł Tułajew mógł się wypowiedzieć, żeby dopuścić też podmioty, które reprezentują stronę społeczną, jeżeli teraz będą uczestniczyć, a jeżeli będzie decyzja, że później, to żeby ponownie dopuścić je do zabrania głosu. Może zrobić to, w takiej formule, że najpierw uwagi, opinie, z którymi moglibyśmy się zapoznać – nasi goście również – potem poprawki pana posła. Myślę, że warto byłoby pochylić się nad tym nie pięć minut. Zaraz pan powie, że o godz. 15.00 jest posiedzenie Komisji. No i co z tego? Przecież decydujemy o tym, jak ma wyglądać polska gospodarka. Proszę nie krytykować mnie, tylko krytykować projekt, który jest byle jaki i zły.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Pan przewodniczący Szewczak.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Wykazując podobną nić sympatii dla pana ministra jak moja przedmówczyni, chciałbym jednak zasugerować pewien problem. Być może warto policzyć, o co będziemy się bić, jakie kwoty wchodzą w grę. W uzasadnieniu czytaliśmy, że miałaby być to kwota od 2.000.000 tys. zł do 2.500.000 tys. zł, ale gdzieś w mediach słyszałem opinię, rzekomo wypowiedzianą przez pana premiera Morawieckiego – nie wiem, czy jest to prawda – że po poprawieniu ustawy w grę może wchodzić kwota od 200.000 tys. zł do 300.000 tys. zł. Czy gra jest warta świeczki? Czy jest to jakoś policzone? To po pierwsze. Chyba warto by było.

Oczywiście jest pewna trudność, dlatego że legislacja podatkowa kojarzy się z reguły z jakąś egzekucją lub czasami nawet z obdzieraniem ze skóry. Jeżeli dokonuje się egzekucji, chyba zręczniej jest od razu obcinać głowę, a nie po kolei poszczególne członki, ponieważ powoduje to, że jest więcej krzyku, strachu i wątpliwości. Jeżeli już skracać, to raczej o głowę, a nie o kolejny paluszek.

Nie znam, nie jest tak, że wszyscy znamy poprawki, nie tylko opozycja, ja także nie znam poprawki. Być może uporządkuje to projekt. Niewątpliwie jest to fundamentalna zmiana na rynku funduszy. Zobaczymy, jaka będzie poprawka. Opinia Narodowego Banku Polskiego potwierdza moją obawę. W pkt 8 napisano, że przedstawione w uzasadnieniu projektu szacunki dochodów sektora finansów publicznych z tytułu opodatkowania funduszy inwestycyjnych zamkniętych oraz funduszy inwestycyjnych otwartych należy uznać za nadmiernie optymistyczne. Stąd też moja prośba do pana ministra oraz wnioskodawców o to, żeby zobaczyć, jakie będziemy mieli skutki finansowe, efekty finansowe po poprawce. Jakie były przed poprawką, wiemy z uzasadnienia, ale jakie będą po poprawce. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, prosiłem parlamentarzystów o zgłaszanie się na początku. Zamknęliśmy listę mówców. Mamy jeszcze dwa zgłoszenia członków Prezydium. Rozumiem, że są to już ostatnie zgłoszenia, państwo przewodniczący. Pani przewodnicząca Hennig-Kloska, proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, niewątpliwie dzisiaj pracujemy nad bardzo ważnym projektem, który może bardzo wiele zmienić. Zresztą słyszeliśmy to już w głosach, które padły ze strony opiniujących. Poprawka, która wpłynęła, w zasadzie nie została jeszcze oficjalnie zgłoszona. Została powielona i dostarczona nam dosłownie niedawno. Siedzę najbliżej pracowników sekretariatu Komisji, w związku z czym pozwoliłam sobie do niej zajrzeć. Panie przewodniczący, słyszę, że również członkowie klubu Prawa i Sprawiedliwości, którzy zasiadają w Komisji, nie zdążyli zapoznać się z poprawką. Przy wadze rozpatrywanej ustawy nie wyobrażam sobie, żeby z marszu podejść do dalszych prac. Ponieważ, jak myślę, większość parlamentarzystów już nie wraca, tylko zostaje na posiedzenie Sejmu, które rozpoczyna się jutro, nic nie stoi na przeszkodzie temu, żeby dać nam czas na zapoznanie się z poprawkami, które zostały przedłożone, żeby wczytać

się, jaka będzie szkodliwość ustawy według jej nowego wzoru. Jest to dosyć obszerny materiał. Trzeba zajrzeć do pierwotnego wzoru ustawy. Myślę, że większość z nas czułaby dużo większy komfort pracując nad poprawkami po zapoznaniu się z nimi, gdyż jak powiedziałam, waga nowelizacji jest bardzo duża. Wiem, że dzisiaj o godz. 15.00 mamy drugie posiedzenie Komisji. W związku z tym obecne posiedzenie moglibyśmy wznowić po zapoznaniu się z poprawką po następnym posiedzeniu. Proszę to potraktować jako formalny wniosek o przerwę na zapoznanie się z poprawką.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Jest to formalny wniosek o przerwę w tej chwili?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Myślę, że spokojnie możemy omówić wszystkie wątpliwości. Na salę zeszło się wielu gości, więc spokojnie możemy do końca omówić wszystkie wątpliwości, zapoznać się z uwagami, a potem zrobić przerwę na powielenie poprawki, dostarczenie jej posłom i zapoznanie się przez posłów z tym, co wnosi poprawka.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Za chwileczkę, pani poseł. W związku z podobnym oczekiwaniem zwracam się do pana posła Tułajewa. Mam następującą propozycję. Proszę, żeby pan jako dysponent zapowiadanej poprawki może nie omawiał jej w tej chwili, ale formalnie ją złożył. Wówczas moglibyśmy rozdać ją na piśmie. Panie pośle?

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Panie przewodniczący, poprawka jest złożona, teraz chyba jest powielana.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Jest już powielona.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Można ją rozdać, zanim zostanie omówiona.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Chyba możemy ją rozdać wcześniej? A więc bardzo proszę o rozdanie.

Jest kolejne zgłoszenie pani poseł Muchy po drugim zamknięciu dyskusji. Rozumiem, że jest to już naprawdę ostatnie zgłoszenie. Do trzech razy sztuka. Jeżeli pani pozwoli, w kolejności najpierw był pan przewodniczący Wójcikowski.

Poseł Rafał Wójcikowski (Kukiz15):

Dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu. Panie przewodniczący, może należałoby się nad tym zastanowić, gdyż jak znam życie, poprawka bądź autopoprawka, niezależnie jak ją nazwać, wywoła kolejne wzburzenie, kontrowersje i nadal będziemy się spierać. Być może należałoby rozważyć, czy nie powołać podkomisji do spraw omawianej ustawy, zwłaszcza do kontrowersyjnej części związanej z funduszami. Projekt ustawy jest tak nieszczęśliwy, że składa się z dwóch odmiennych elementów. O ile nie ma burzliwej dyskusji na temat pierwszej części, która obliguje nas czasowo, o tyle jest dyskusja na temat drugiej części, która moim zdaniem nie obliguje nas czasowo na tyle, żebyśmy musieli natychmiast ją uchwalić, zwłaszcza że jest ona kontrowersyjna dla gospodarki. Być może wnioskodawcy mimo wszystko zastanowiliby się nad rozdzieleniem tych dwóch elementów, żeby nie debatować łącznie nad częścią związaną z PIT-em i częścią związaną z funduszami inwestycyjnymi zamkniętymi.

Jeżeli natomiast projekt budzi kontrowersje i wymaga specjalnego opracowania, jeżeli zgłaszane są poprawki, które mogą zupełnie zrewolucjonizować treść zmiany ustawy, to stosowne wydaje się albo odesłanie tego do właściwej podkomisji stałej, albo powołanie podkomisji, która by się tym zajęła, oceniła dla potrzeb całej Komisji. Cała Komisji akurat w tej chwili zajmuje się budżetem, ma wiele pracy. Wydawałoby się zatem rozsądne przerzucić to do podkomisji, a nie na sali plenarnie debatować w ramach Komisji na temat jednej części projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, ale pana propozycja jest technicznie niemożliwa do zrealizowania. Nie da się uchwalić połowy ustawy. Pani poseł Mucha, proszę bardzo.

Poseł Joanna Mucha (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, rozumiem, że po tym jak zostały zgłoszone uwagi przez Komisję Nadzoru Finansowego, przez Narodowy Bank Polski i innych, pan poseł wnioskodawca Tułajew usiadł i napisał poprawkę. Oczywiście wszyscy gratulujemy pracy, pomysłu. Na tę chwilę nie możemy tego docenić, ponieważ jeszcze nie znamy, ale naprawdę jesteśmy pełni podziwu dla pracy pana posła.

Nie możemy jednak procedować ustawy, jeżeli nie będziemy mieli opinii Komisji Nadzoru Finansowego i Narodowego Banku Polskiego wobec kształtu ustawy przy założeniu, że poprawka zostanie przyjęta. Jest to po prostu niebezpieczne dla obrotu. Nie możemy sobie na to pozwolić. Chciałabym też prosić pana przewodniczącego, żeby na ewentualne kolejne posiedzenie Komisji został zaproszony przedstawiciel Narodowego Banku Polskiego, żeby był obecny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Nie ma zwyczaju, żeby do każdej poprawki żądać opinii wszystkich instytucji. Po to, szanowni państwo, zostały dostarczone opinie, o które Komisja zwróciła się w pierwszej części swojego posiedzenia, żeby w ich następstwie było możliwe zgłoszenie poprawek. W tej chwili nie będziemy żądać opinii do każdej poprawki.

Pani przewodnicząca, naprawdę zamknęliśmy już dyskusję. Pani przewodnicząca, rozumiem, ale mamy taki projekt, jaki mamy. W tej chwili nie ma woli ze strony wnioskodawcy, przepraszam, wnioskodawców, żeby modyfikować projekt ustawy. W związku z tym w tym momencie jest to już akademicka dyskusja. Pani przewodnicząca, zamknęliśmy już listę mówców spośród parlamentarzystów. Trzykrotnie była otwierana i zamykana. Naprawdę nie ma już możliwości dalej dyskutować.

Mam propozycję. W tej chwili chciałbym ogłosić piętnastominutową przerwę w posiedzeniu Komisji w celu zapoznania się państwa z poprawką, która została państwu dostarczona. Po przerwie udzielę głosu państwu, którzy zgłaszali się spośród przedstawicieli strony społecznej. Dwadzieścia minut, dwadzieścia pięć. Dobrze, pół godziny przerwy do godz. 14.30. Po przerwie wysłuchamy strony społecznej, a następnie przejdziemy do procedowania projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Wznawiamy posiedzenie Komisji po przerwie. Zgodnie z tym, co ustaliliśmy przed przerwą, teraz oddamy głos przedstawicielom strony społecznej. Jako pierwsza zgłaszała się pani Barbara Nowakowska. W tej chwili nie ma jej na sali. Może zrobimy w ten sposób, że w tym momencie państwo po kolei się zgłosicie, żebyśmy wiedzieli ile będzie osób. Proszę się przedstawić z imienia i na nazwiska.

Wiceprezydent Pracodawców RP Piotr Kamiński:

Piotr Kamiński. Wiceprezydent Pracodawców RP.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak jest. Kto następny? Proszę się przedstawić z nazwiska. Jeszcze raz. Proszę bardzo. Kto następny? Proszę się przedstawiać.

Dyrektor zarządzająca Polskiego Stowarzyszenia Inwestorów Kapitałowych Barbara Nowakowska:

Barbara Nowakowska.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panią już mam zapisaną jako pierwszą. Proszę bardzo.

Wiceprezes zarządu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych Marcin Czugan:

Marcin Czugan. Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Przepraszam, czy mógłby pan powtórzyć nazwisko?

Wiceprezes zarządu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych Marcin Czugan:

Marcin Czugan.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak. Kto jeszcze?

Wiceprezes zarządu Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie Paweł Dziekoński:

Jeżeli można, panie przewodniczący, Paweł Dziekoński. Giełda Papierów Wartościowych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę państwa, w tej chwili mam pięć zgłoszeń. Proszę bardzo.

Przewodniczący Rady Banków Depozytariuszy przy Związku Banków Polskich Jacek Mierzejewski:

Jacek Mierzejewski. Związek Banków Polskich.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Czy mógłbym jeszcze raz prosić imię?

Przewodniczący Rady Banków Depozytariuszy przy Związku Banków Polskich Jacek Mierzejewski:

Jacek Mierzejewski.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Czy to już wszyscy? Proszę państwa, mamy sześć zgłoszeń: pani Barbara Nowakowska, pan Piotr Kamiński, pan Marek Kolibski, pan Marcin Czugan, pan Paweł Dziekoński, pan Jacek Mierzejewski. Zamykam listę mówców. W takim razie proszę panią Barbarę Nowakowską. Bardzo proszę też o zwięzłe wypowiedzi. Proszę bardzo.

Dyrektor zarządzająca Polskiego Stowarzyszenia Inwestorów Kapitałowych Barbara Nowakowska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałabym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze, jeżeli chodzi o przychody z opodatkowania, nie można ekstrapolować przychodów z nowo nałożonego podatku na podstawie warunków, które są dzisiaj. Otóż tego podatku nie będzie. W bardzo krótkim czasie dochody, które w tej chwili można by było opodatkować, zejdą do zera, dlatego że inwestorzy wycofają pieniądze z funduszy i zaczną prowadzić inną działalność. Nieprawdziwa więc jest teza, że opodatkowanie funduszy przyniesie jakiś strumień podatków do budżetu.

Po drugie, faktycznie problemem jest optymalizacja podatkowa. Optymalizacja ta polega na tym, że instrument inwestycyjny jest używany do normalnej działalności produkcyjnej bądź handlowej. Jest to problem, z którym należy się zmierzyć. Jeżeli chodzi o instrument inwestycyjny, musi on być neutralny podatkowo. Tak jest na całym świecie. Jest to cecha wszystkich instrumentów inwestycyjnych. Dlaczego musi być neutralny podatkowo? Dlatego że jeżeli nie jest, to inwestor jest opodatkowany dwa razy. Jest opodatkowany, kiedy inwestuje sam. Kiedy panie i panowie posłowie kupują akcje na giełdzie, płacą podatek od zysku uzyskanego ze sprzedaży akcji. Gdyby kilka osób zebrało się do wspólnego inwestowania, to powinni zapłacić taki sam podatek, jaki zapłaciliby indywidualnie. Dlatego instrumenty inwestycyjne, które nie służą niczemu innemu tylko zebraniu pieniędzy do większego worka, co do zasady są neutralne podatkowo. Jak się realizuje neutralność podatkową? Różnie. Raz realizuje się przez zwolnienie podatkowe, innym razem przez neutralność podatkową samej struktury. Spółka komandytowa jest strukturą neutralną podatkowo. Jest to kolejna kwestia.

Jeżeli chodzi o opodatkowanie funduszy zamkniętych, dzisiaj jest to jedyny instrument, dzięki któremu można utworzyć fundusz venture capital. Na inwestowaniu przez fundusze venture capital, jak również przez fundusze nieruchomościowe i w ogóle przez różne fundusze oparta jest cała strategia odpowiedzialnego rozwoju. W ten sposób jest zbudowany Polski Fundusz Rozwoju. Polski Fundusz Rozwoju to firma zarządzająca

funduszami, które w tej chwili formalnie są w Banku Gospodarstwa Krajowego. Taka jest konstrukcja. Rozumiem, że Ministerstwo Rozwoju nie jest konsultowane.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Jak to nie? Przecież to jest ta sama osoba.

Dyrektor zarządzająca Polskiego Stowarzyszenia Inwestorów Kapitałowych Barbara Nowakowska:

Nie wiem. Zakładam, że...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę państwa, nie prowadzimy nieuporządkowanej dyskusji.

Dyrektor zarządzająca Polskiego Stowarzyszenia Inwestorów Kapitałowych Barbara Nowakowska:

Zakładam, że ustawa dotyka całego programu tworzonego pod parasolem Polskiego Funduszu Rozwoju. Jest to bardzo poważny problem. Przy poprzednim programie Krajowego Funduszu Kapitałowego, bodajże z 2007 roku, również okazało się, że program nie może ruszyć, że ma różne problemy z powodów podatkowych, dlatego że struktura, która została wybrana do realizacji programu, musi płacić podatki. Powiedzą państwo, że jest to do tej samej kieszeni. Tak, ale do każdego funduszu muszą zostać zaproszeni inwestorzy prywatni, ponieważ inaczej byłaby to pomoc publiczna. Inwestorzy prywatni nie będą inwestować, jeżeli będą podwójnie opodatkowani. Jest to bardzo poważny problem.

Jeżeli natomiast chodzi o projekt, chciałabym powiedzieć, że cały projekt, propozycje zmian oglądamy w biegu, nie z oficjalnych stron sejmowych, a jest to strasznie trudna materia. Czytając to w tej chwili, przyszło mi do głowy pytanie, na które na tej sali nikt nie zna odpowiedzi, ponieważ jest ono bardzo specyficzne. Otóż jest taki międzynarodowy europejski instrument inwestycyjny, który nazywa się EVCA. Jest to europejski fundusz do inwestycji w innowacje, do inwestycji w fundusze venture. Wszystkie rządy zgodziły się na jego paszportowanie, a więc może działać transgranicznie, ale nie ma depozytariusza. Dlaczego tak jest? Dlatego że takiemu funduszowi depozytariusz jest niepotrzebny, jest to kosztowne. Na str. 1 projektu ustawy fundusz ten nie został obdarzony lepszymi warunkami, ponieważ nie spełnia warunku, jakim jest posiadanie depozytariusza.

Zadałam pytanie, czy jest to istotne. Nie znam odpowiedzi na to pytanie, ponieważ nie jest podatkowcem. Chciałam natomiast pokazać, jak skomplikowana jest to materia, jak skomplikowane pytania się pojawiają. Potrzebujemy czasu, żeby ocenić skutki zapisów, gdyż może się okazać, że wylejemy dziecko z kąpielą przez nieprecyzyjne sformułowanie jakiegoś punktu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Jako następny pan Piotr Kamiński. Proszę bardzo.

Wiceprezydent Pracodawców RP Piotr Kamiński:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, jako Pracodawcy RP przede wszystkim jesteśmy trochę zaniepokojeni trybem procedowania ustawy bez stanowiska rządu, bez czasu na analityczną i kompetentną analizę przez partnerów społecznych, bez czasu na zgłaszanie uwag.

Uważamy, że projekt ten stanowi poważne zagrożenie dla wielu gałęzi gospodarki, w tym przede wszystkim dla sekurytyzacji wierzytelności, ponieważ dzisiaj większość banków i firm pożyczkowych stosuje możliwość poprawiania swoich bilansów poprzez odsprzedaż portfeli złych kredytów i pożyczek. Możliwość ta będzie ograniczona.

Będzie to też miało negatywny wpływ na rynek obligacji, szczególnie tych wysokiego ryzyka. Dzisiaj obligacje te są kupowane przez fundusze, które są w pewien sposób zoptymalizowane w funduszach zamkniętych. Będzie miało negatywny wpływ także na rynek nieruchomości, szczególnie ze względu na to, że dzisiaj nieruchomości najczęściej są finansowane przez tzw. spółki specjalnego przeznaczenia, które są finansowane przez sektor bankowy. W momencie kiedy nie będzie takiej możliwości, będzie duża trudność z finansowaniem inwestycji w nieruchomości. Będzie to też miało negatywny wpływ

na rynek inwestycji innowacyjnych, ponieważ zawsze mają one podwyższone ryzyko. W związku z tym tak naprawdę kumulacja kapitału ze swego rodzaju ulgą inwestycyjną jest tutaj ze wszech miar pożądana.

Uważamy, że projekt – może poprawki idą w dobrym kierunku – co do zasady jest sprzeczny z planem odpowiedzialnego rozwoju. Będzie on miał głęboki negatywny wpływ na małych przedsiębiorców, szczególnie tych, którzy poszukują kapitału o podwyższonym ryzyku, a także na średnich polskich przedsiębiorców prywatnych, którzy szukają możliwości akumulacji kapitału. Nie zgadzamy się z tezą, że odkładanie momentu podatkowego w czasie jest agresywnym unikaniem opodatkowania.

Miejmy świadomość, że tak naprawdę likwidujemy poważną przewagę konkurencyjną polskiego średniego biznesu. Biznes ten w jakiś sposób sobie poradzi. Jeżeli będzie chciał dokonywać jakichkolwiek optymalizacji, to kiedy obecnie jesteśmy częścią Europy, istnieje możliwość przeniesienia za granicę funduszy inwestycyjnych w takim kształcie, w jakim są dzisiaj. To wszystko po to, żeby uzyskać od 100.000 tys. zł do 500.000 tys. zł przychodów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Leszczyna w tym momencie?

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Panie przewodniczący, chciałabym o coś prosić, gdyż być może troszkę nam to ułatwi. Chciałabym zadać jedno pytanie. Mogę?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Panie przewodniczący, chciałabym zapytać, czy strona społeczna otrzymała poprawkę. Mówicie państwo bardzo ważne rzeczy. Słusznie krytykujecie projekt, który był zgłoszony przez pana posła Tułajewa, ponieważ był to projekt skandaliczny, niedopuszczalny, wywracający w powietrze ustawę o funduszach inwestycyjnych, ustawę, która ma ponad czterysta stron, był to projekt wywracający ją do góry nogami. Mieliśmy to procedować w dwie godziny. Z całym szacunkiem, ale wydaje się…

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani poseł, miało być krótkie pytanie.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Krótkie pytanie, panie przewodniczący, jest takie. Gdyby pan poseł Tułajew był bardziej ekspansywny i na początku wyjaśnił nam, że jego poprawka to w gruncie rzeczy wycofanie się ze wszystkiego, co państwo tak misternie ukuliście w ustawie, to może nam wszystkim troszeczkę by to ułatwiło życie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowni państwo, pani poseł, po to była półgodzinna przerwa, żeby każdy mógł się zapoznać z poprawką. Rozumiem, że każdy miał szansę zapoznać się z poprawką.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Pytanie było takie, czy pan poseł jest ekspansywny.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Co do ekspansywności pana posła, znam pana posła raczej od ekspansywnej strony. Rozumiem, że przejawi ekspansywność w momencie, kiedy poprawka będzie prezentowana w trakcie procedowania ustawy. Teraz prowadzimy, kontynuujemy ogólną dyskusję. Kontynuujmy ją. Natomiast uwaga pani poseł, żebyśmy odnosili się do projektu ustawy wraz z zaproponowaną poprawką, rzeczywiście jest jak najbardziej na miejscu. Po to poprawka została państwu przekazana, po to była przerwa. Nie chodzi o to, żebyśmy ignorowali fakt, że poprawka została zgłoszona. Proszę bardzo, kontynuujemy wypowiedzi. Bardzo proszę, pan Marek Kolibski. Bardzo też państwa proszę o zwięzłe wypowiedzi. Dziękuję bardzo.

Członek Rady Podatkowej Konfederacji Lewiatan Marek Kolibski:

Dziękuję, panie przewodniczący. W nawiązaniu do uwagi uczynionej przed chwilą nie będę powielał materiału, który wpłynął do Komisji. Postaram się na gorąco odnieść do projektu. Z zawodu jestem prawnikiem, więc może będzie mi łatwiej w tak krótkim czasie wyciągnąć wnioski bardziej natury legislacyjnej.

Przede wszystkim w poprawce nadal nie jest rozstrzygnięta kwestia przepisów przejściowych. Fundusze inwestycyjne, które byłyby opodatkowane w pełni... Poprawka rzeczywiście idzie w dobrym kierunku, postulowanym przez wszystkich, natomiast część funduszy inwestycyjnych zamkniętych byłaby opodatkowana. W związku z tym byłaby opodatkowana już od stycznia 2017 roku.

W poprawce brak jest stosownych przepisów przejściowych. Musiałyby one dotyczyć chociażby na kwestii ustalenia dochodu określonego już za styczeń dla podmiotu, który nigdy nie płacił podatku dochodowego, nigdy nie musiał ustalać dochodu. Nie ma na to przygotowanych systemów ani księgowych, ani nadzorczych, o czym już wcześniej była mowa. W autopoprawce nie ma przesunięcia daty wejścia w życie na rok 2018. Byłby to wystarczający czas, żeby podmiot, który nigdy nie był faktycznym podatnikiem, przygotował się do obowiązku naliczania właściwej podstawy opodatkowania. Tylko miesiąc grudzień to zdecydowanie za mało. Wszyscy wnosili o to wcześniej, po autopoprawce nadal jest to aktualne, z tym że już tylko dla tych funduszy, które nadal miałyby być opodatkowane. Część byłaby opodatkowana.

Jeżeli mówimy o funduszach, które po autopoprawce byłyby opodatkowane w pełni, brak jest przepisów przejściowych, jak mają ustalić podstawę opodatkowania zbywając aktywa, które nagromadziły przez ostatnie kilkanaście lat, jeżeli nie wchodziłyby w to nowe zwolnienia. Jeżeli wejdzie nowe zwolnienie, które teraz jest rozszerzone, oczywiście problem automatycznie znika. Jeżeli nie ma podatku, to nie należy liczyć kosztów. Ale tam gdzie podatek miałby wystąpić, a wystąpi nawet po autopoprawce, nie wiadomo, jak liczyć podstawę opodatkowania, szczególnie że nie było prowadzonej ewidencji dla celów podatkowych. Państwo z Ministerstwa Finansów zdają sobie sprawę, że ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych nakazuje ustalić dochód na podstawie ewidencji prowadzonej dla celów podatkowych, która nie były prowadzona, ponieważ nie musiała być prowadzona. W autopoprawce, którą dzisiaj otrzymaliśmy, brakuje regulacji przejściowej, a powinna ona być złożona. Konfederacja Lewiatan zaproponowała, co nadal jest aktualne, przyjęcie jako bazy do ustalenia kosztów ceny emisyjnej certyfikatów inwestycyjnych lub jednostek. Tak należałoby przyjąć koszt podatkowy nabycia aktywów od inwestorów, jeżeli były nabywane w formie niepieniężnej. Jest to konieczne. Bez tego będą spory z organami podatkowymi, spory w sądach administracyjnych.

Druga rzecz. W tym momencie wchodzimy w regulacje związane z prawem europejskim. Jeżeli zwolnienie przedmiotowe dla naszych funduszy ma być rozszerzone, to w projekcie proponuje się, ale pod pewnymi warunkami, udzielenie zwolnienia również dla funduszy zagranicznych. Już od początku wejścia do Unii Europejskiej są spory, jakie warunki muszą spełnić fundusze zagraniczne, żeby miały analogiczne zwolnienie jak nasze fundusze. Po pobieżnej lekturze autopoprawki przewiduję, że w przyszłości nie unikniemy takich sporów. Znowu w sądach administracyjnych będą sprawy dotyczące tego, czy równo czy nie równo traktujemy zagraniczne fundusze inwestycyjne. Proponuje się nowe rozwiązania dla naszych funduszy, jak i siłą rzeczy rozwiązania dla funduszy zagranicznych, oczywiście ze szczególnym uwzględnieniem funduszy unijnych.

Istotną rzeczą jest jeszcze kwestia najważniejszej konstrukcji w autopoprawce. Jest to przyjęcie mechanizmu eliminacji agresywnej optymalizacji podatkowej, jak też pozostawienie jako zwolnionego dochodu, nazwijmy go, z realnych inwestycji w celu pozyskiwania i gromadzenia kapitału. Tutaj rzeczywiście rozwiązane to kierunkowo jest słuszne, ponieważ przewiduje zwolnienie dla całości dochodów. Jest to bardzo ważne, że mamy zwolnienie dla całości z wyłączeniem. To, co było zaproponowane wcześniej, było z gruntu niewłaściwe, ponieważ przewidywało zwolnienie kapitałowe, ale bardzo wąsko ujęte z licznymi lukami.

Jako Konfederacja Lewiatan złożyliśmy propozycję naprawienia owego błędu, ale teraz został on naprawiony w innym kierunku. Ograniczenie inwestowania przez fun-

dusze w zaproponowanym brzmieniu we wszystkie podmioty zagraniczne transparentne podatkowo może niepotrzebnie ograniczyć wachlarz, który będą miały nasze fundusze. Na rynku jest dużo produktów finansowych, które mają niejako zaszyte podmioty transparentne podatkowo, co do których przynajmniej w tak krótkim czasie, a teraz będziemy mieli tylko miesiąc, trudno będzie ocenić, czy podmiot, w który inwestuje fundusz, rzeczywiście – zacytuję z projektu – nie jest traktowany jako osoba prawna i nie podlega w tym państwie opodatkowaniu od całości swoich dochodów bez względu na miejsce ich osiągania.

Jako prawnik i radca prawny muszę powiedzieć, że jeżeli na świecie mamy wachlarz stu kilkudziesięciu państw, to naprawdę nie jest łatwo, żeby w ciągu miesiąca nasze towarzystwa funduszy inwestycyjnych rozpoznały w tym właśnie aspekcie wszystkie podmioty, jakie są na świecie. Gdyby miały na to rok, pewnie byłoby to możliwe. W 2018 roku nasze towarzystwa funduszy inwestycyjnych wiedziałyby, które podmioty zagraniczne w swoich produktach finansowych mają schowane transparentne podmioty, pod którymi wcale nie musi się kryć optymalizacja podatkowa, ale zwykłe inwestowanie w inne instrumenty kapitałowe.

Na koniec uwaga ogólna. Muszę powiedzieć to, co już było kilka razy mówione. Pamiętajmy o tym, że nasze fundusze inwestycyjne zamknięte gromadzą majątek polskich przedsiębiorców. Jest to majątek, chyba to dobrze, coraz wyższy. Zachętą do tego, żeby majątek ten był gromadzony, jest właśnie istniejący mechanizm. Wypłata pieniędzy z kuli śnieżnej, która gromadzi się i rośnie, jest opodatkowana. Jest to więc bardzo silny mechanizm podatkowy zachęcający do niewypłacania pieniędzy z funduszy inwestycyjnych, tylko do ich inwestowania nie tylko w pokoleniu, w którym majątek powstał, ale też w następnych pokoleniach. Dotykamy tu zatem następującej materii. Jeżeli nasi przedsiębiorcy nie będą mogli skorzystać nawet z rozszerzonego zwolnienia, to firmy z Unii Europejskiej, w szczególności z Luksemburga, już czekają, żeby przyciągnąć do siebie ich majątek, żeby tam był on pomnażany. Jeszcze raz zahaczyłem tu o temat przepisów dotyczących zgodności z prawem Unii Europejskiej. W tym momencie po autopoprawce jest to jeszcze bardziej ważne niż wcześniej. To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję za te uwagi. Następny jest pan Marcin Czugan. Proszę bardzo.

Wiceprezes zarządu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych Marcin Czugan:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, nie powtarzając argumentów moich szanownych przedmówców, chciałbym szybko powiedzieć jedynie o kilku kwestiach. Po pierwsze, niezwykle ciężko jest przeanalizować skutki prawnopodatkowe autopoprawki w tak krótkim czasie. Merytorycznie i głęboko trudno się wypowiedzieć w tym zakresie. Na pewno idzie ona w lepszym kierunku niż szedł sam projekt. Być może, szanowni państwo, moglibyśmy poprosić Ministerstwo Finansów o przeanalizowanie konsekwencji prawnopodatkowych lub wpływów podatkowych wynikających z poprawki. Przy uwzględnieniu brzmienia poprawki, biorąc pod uwagę szacowane wpływy w stosunku do tego, co było pierwotnie szacowane, może się okazać, mówiąc kolokwialnie, że gra jest niewarta świeczki, że w ogóle nie należałoby wprowadzać proponowanych zmian.

Jeżeli już mamy rozmawiać merytorycznie o samej poprawce do projektu, mam dwie uwagi. Jedna jest techniczna, druga merytoryczna. Pierwsza uwaga techniczna. W pkt 4 poprawki, gdzie wprowadza się ust. 11 w brzmieniu: „zwolnienie, o którym mowa w pkt 58...", nie chodzi o pkt 58, tylko o ust. 1 pkt 58. Po prostu zniknął nam tu ust. 1. Mówię o pkt 4 poprawki do projektu, gdzie dodajemy ust. 11 w art. 17.

Druga uwaga jest bardziej merytoryczna. W pełni podzielam stanowisko Konfederacji Lewiatan. Powinniśmy się zastanowić, czy de facto nie odroczyć wejścia w życie, nie wprowadzić vacatio legis obejmującego dzień 1 stycznia 2018 roku. Absolutnie nie powtarzając argumentów, które przedstawił mój przedmówca, wydaje mi się, że jest to wystarczający czas do tego, żeby merytorycznie, mądrze przeanalizować wprowadzane zmiany. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Jako następny głos zabierze pan Paweł Dziekoński. Proszę bardzo.

Wiceprezes zarządu Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie Paweł Dziekoński:

Dzień dobry. Reprezentuję Giełdę Papierów Wartościowych. Jestem wiceprezesem giełdy.

Oczywiście to, co powiem, dotyczy tylko części rynku finansowego. Jako giełda mamy okazję widzieć – nie wszystkie elementy rynku finansowego, nie wszystko nas dotyczy. Jakkolwiek w tej części, która dotyczy danin publicznych, w mojej ocenie przepisy zaproponowanej poprawki w dużej mierze niwelują zagrożenia, które były wcześniej wymienione przez Komisję Nadzoru Finansowego oraz pojawiały się w głosach w dyskusji. W tym sensie biorąc pod uwagę daninę publiczną, wydaje się, że jeżeli chodzi o fundusze, które inwestują portfelowo, ETF, fundusze, które inwestują w produkty sekurytyzowane oraz obligacje, to w tym przypadku danina publiczna chyba będzie taka, jakiej oczekiwał rynek.

Oczywiście osobą kwestią jest to, jak będą traktowane inwestycje w nieruchomości. Tutaj specyfika funduszy jest zróżnicowana. Część może się kwalifikować do zwolnienia, część nie. Była też mowa o tych funduszach unijnych. Pani dyrektor z Komisji Nadzoru Finansowego wymieniała je w kontekście zagrożenia. Wydaje się, że poprawka nie daje jeszcze odpowiedzi na to pytanie. W istotnej części poprawka na pewno jest właściwa, zmierza we właściwym kierunku. Myślę, że dla rynku kapitałowego, dla funduszy publicznych – publicznych w sensie obrotu publicznego – które mamy, jest to poprawka dobra i właściwa.

Była podnoszona uwaga, którą nieco powielę. Samo zwolnienie przedmiotowe jest czymś innym niż zwolnienie podmiotowe. Myślę, że można by było kontynuować tę analizę biorąc pod uwagę to, że ten sam efekt łatwiej można by było osiągnąć rozdzielając kryteria dotyczące funduszy inwestycyjnych zamkniętych na fundusze inwestycyjne zamknięte niebędące funduszami inwestycyjnymi zamkniętymi aktywów niepublicznych i fundusze inwestycyjne zamknięte aktywów niepublicznych, gdyż tak naprawdę to w funduszach inwestycyjnych zamkniętych aktywów niepublicznych dzieje się ta optymalizacja, o której mówimy. O ile Komisja Nadzoru Finansowego potwierdziłaby, że kierunek dotyczący definicji z ustawy o funduszach inwestycyjnych byłby właściwy do dalszej analizy i oczywiście jeżeli byłaby wola autora do pracy, to ten sam efekt można osiągnąć nieco łatwiej poprzez kontynuowanie prac na styku ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy, z którą się tutaj mierzymy.

Podsumowując dziękuję za autopoprawkę. Idzie ona w dobrym kierunku. Na pewno jeszcze kilka głosów w dyskusji będzie aktywnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Poproszę pana Jacka Mierzejewskiego.

Przewodniczący Rady Banków Depozytariuszy przy Związku Banków Polskich Jacek Mierzejewski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Przesłaliśmy państwu już trzy pisma w tej sprawie, więc nie będę się powtarzał. W kontekście poprawki zgadzam się przedmówcami. Idzie ona w dobrym kierunku. Cały czas jest jednak problem krótkiego okresu dostosowania. Wydaje mi się, że zaskakiwanie rynku finansowego tego typu zmianą będzie miało bardzo złe skutki na przyszłość. Inwestorzy bardzo źle reagują na tego typu manipulowanie przy zmianach w ostatniej chwili. Środki z tych funduszy, które będą opodatkowane, wyjdą z Polski i już nie wrócą. Będą pracować dla innych gospodarek, ponieważ fundusze zagraniczne będą miały analogiczny przedmiot opodatkowania. W związku z tym już nie wrócą.

Wobec tego wydaje mi się, że po pierwsze, nie uda się nam tego opodatkować, a po drugie, będzie to bardzo zły sygnał dla rynku finansowego. Z punktu widzenia banków nie ukrywamy, że problemy ze względu na fundusze, które nie upadają jako takie, jako podmioty, mogą się przenosić na sektor bankowy. Jako depozytariusze często jesteśmy likwidatorami funduszu. Czasami sytuacje, w których fundusz ma jakieś zaległości podatkowe albo niejasną sytuację podatkową, mogą rzutować na depozytariusza. Krótko mówiąc, proponowane zmiany potencjalnie mogą mieć negatywny wpływ na sektor bankowy. Uważamy, że należałoby je bardzo dokładnie przeanalizować. Nie są to zmiany kosmetyczne. Opodatkowanie rynku kapitałowego w Polsce oznacza zmiany dosyć istotne.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Teraz proszę o zabranie głosu pana Marcina Dyla.

Prezes zarządu Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami Marcin Dyl:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Propozycja ta rzeczywiście wnosi do projektu nową jakość. W pewnych obszarach jest zbieżna z tym, co przedstawialiśmy panu przewodniczącemu w naszym kolejnym wystąpieniu. Mówi się w niej wprost, że specjalistyczne fundusze otwarte to nie jest mechanizm optymalizacyjny. Stąd zwolnienie podmiotowe, które stanowi bardzo dobry kierunek.

Druga kwestia wiąże się z funduszami zamkniętymi. Wydaje mi się, że kierunek ten jest zgodny z tym, co wynika z treści pierwotnego uzasadnienia oraz narracji dotyczącej poszukiwania mechanizmów, które powstrzymają procesy optymalizacyjne. Stąd w tym przypadku zwolnienie przedmiotowe dla funduszy zamkniętych. Dobrze, że w przedstawionej propozycji wskazuje się na generalne zwolnienie przychodów funduszy zamkniętych z wyjątkiem tego, co jest tutaj wskazane.

Po analizie propozycji poselskiej nasze jedyne wątpliwości odnośnie do owej propozycji są zbieżne z tym, co powiedział przedstawiciel Konfederacji Lewiatan. Propozycja dotycząca art. 57 lit. f jest bardzo daleko idąca. Można rozumieć, że jest to bardzo mocne doszczelnienie całego mechanizmu, w pewnych sytuacjach być może zbyt mocne. Problem pojawia się w związku z tym, że pozostałe litery tak naprawdę ujmowane są w księgach funduszu na bieżąco, a moment zbycia jest jednorazowy. Oczywiście możemy przyjąć, że ktoś zacznie sprzedawać w grudniu. Jeżeli jednak zacznie sprzedawać w grudniu, żeby zamykać pozycje, może być duży efekt od strony podażowej przy niewielkim popycie i inwestycje będą zbywane z istotną stratą.

Wobec tego wydaje się, że rozwiązanie może stanowić albo zmiana vacatio legis, albo jakiś mechanizm dotyczący odcięcia na koniec roku, kiedy to ustawa wchodzi w życie. Chodzi o to, żeby to, co zwiększyło wartość papierów do momentu wejścia ustawy w życie, rzeczywiście nie stanowiło przedmiotu opodatkowania. Moglibyśmy wtedy mieć do czynienia z sytuacją, w której prawo zadziałałoby wstecz. Prawo wchodziłoby w życie od dnia 1 stycznia, natomiast opodatkowane byłyby dochody uzyskiwane, ale nieskonsumowane przed wejściem w życie ustawy. Zbycie jest czynnością jednorazową, która powinna uwzględniać ów proces. Na przykład papiery były kupione dziesięć lat temu za sto, dzisiaj są warte dwieście, a są zbywane za dwieście dziesięć. Okazuje się, że od dnia wejścia w życie ustawy podstawą opodatkowania nie byłaby różnica wynosząca dziesięć tylko podstawę stanowiłaby całość przychodów. Wobec tego jest to dosyć istotny problem.

Oczywiście można by to było rozwiązać na dwa sposoby, albo poprzez wprowadzenie przepisów odnośnie do kosztów uzyskania przychodów, które stanowiłyby odcięcie, albo poprzez zmianę vacatio legis. Kwestie te były podnoszone w stanowiskach Komisji Nadzoru Finansowego oraz w pewnym stopniu Narodowego Banku Polskiego. Nie jest to tylko i wyłącznie kwestia trudności operacyjnych. Nie jesteśmy w stanie dać do końca jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, co poza tym, ale są pewne elementy, które budzą istotne wątpliwości. Chodzi o to, że fundusze inwestycyjne zostały w pewien sposób niejako wyłączone spod regulacji dotyczących rachunkowości. Rachunkowość funduszy jest regulowana na podstawie szczególnych zasad rachunkowości. Wobec tego, że są to szczególne zasady, ustawa o rachunkowości nie działa w swojej generalnej podstawie. W związku z tym istnieją wątpliwości. Zapewne trzeba będzie zmienić rozporządzenie. Jest pytanie, czy na podstawie starego rozporządzenia będzie można to wszystko zrobić. Jest to bardzo duży znak zapytania.

Kolejna kwestia była podnoszona przez Komisję Nadzoru Finansowego. Wejście w życie ustawy – wejście w życie to jedno – a nawet sama publikacja ustawy już spowoduje konieczność utworzenia rezerw na poczet podatku. W związku z tym efekt tego nie będzie w styczniu, tylko już w grudniu, ponieważ powinno to znaleźć odzwierciedlenie w pierwszych wycenach, które będą robione od momentu, kiedy adresat normy jest w stanie przewidzieć, że obowiązek go dotknie. Wobec tego już trzeba utworzyć rezerwy, a w konsekwencji trzeba to uwzględnić w wycenie, która będzie robiona już w grudniu,

nawet nie w styczniu, ale już w grudniu. Nie mamy pewności, czy wiemy, jak to zrobić ze względu np. na kwestię przepisów dotyczących rachunkowości. Są one bardzo ogólne, bardzo wybiórcze w tym zakresie. Wobec tego bardzo mocno należałoby się im przyjrzeć. Jeżeli vacatio legis byłoby dłuższe, oczywiście problem związany z tym, że papiery performowały, że w momencie zbycia narosła jakaś wartość papierów, w jakiś sposób rozwiązałby się.

Jeżeli natomiast panie i panowie posłowie uznają, że vacatio legis powinno być takie jak w projekcie, jak w przedłożeniu poselskim, wtedy koniecznie warto dodać tutaj przepis, który na dzień wejścia w życie ustawy odciąłby zyski uzyskane a niezrealizowane. Tak naprawdę wystarczyłoby je odciąć na koniec roku, na dzień 31 grudnia. Wydaje mi się, że nie trzeba szukać mechanizmów, o których mówił pan mecenas z Konfederacji Lewiatan, odwoływać się do ceny emisyjnej. Na koniec roku jest sprawozdanie finansowe funduszu. Jest robiona wycena. Wycena jest robiona pod nadzorem depozytariusza, jest badana przez audytora. Wycena ta pokazuje, jaka jest wartość wszystkich instrumentów na koniec roku. W związku z tym nie trzeba wykonywać dodatkowych czynności, żeby to określić. To po prostu będzie. Chodzi tylko i wyłącznie o to, żeby to uwzględnić w przepisach ustawowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy po tych wypowiedziach pan minister chciałby zabrać głos, odnieść się do nich? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Może na początku odniosę się do ostatniej uwagi, która wydaje się być najmocniejsza, czyli kwestii związanej z opodatkowaniem dochodów wynikających ze zbycia papierów wartościowych emitowanych przez podmioty, które są spółkami niemającymi osobowości prawnej, czyli spółkami osobowymi. To, co warto uwzględnić, to to, że uznajemy, iż wszystko będzie funkcjonowało na standardowych zasadach, na normalnych zasadach. Jeżeli dzisiaj mamy do czynienia z sytuacją, że ktoś, podatnik CIT zbywa udziały w jakimś podmiocie, to po stronie kosztowej może sobie odliczyć wszystkie koszty związane z nabyciem. W tym sensie nie będzie to podatek od dwustu dziesięciu, tylko od przyrostu. W tym sensie jest tak, że przepis będzie funkcjonował na zasadach ogólnych, które polegają na tym, że jeżeli dziesięć lat temu zostały zakupione udziały o wartości sto, zostały sprzedane po dwieście dziesięć, to w dalszym ciągu są zasady, które uwzględniają to, iż opodatkowujemy pewien przyrost. Oczywiście przyrost może trwać dziesięć lat. W tym sensie zostanie opodatkowana nagromadzona wartość związana z przyrostem, wartość udziałów, oczywiście jeżeli chodzi o spółki osobowe.

Na pewno jest tak, że poprawki zgłoszone przez pana posła – rzeczywiście pełna zgoda – rozwiązują wiele problemów, o których była mowa wcześniej, o których mówiła też pani dyrektor reprezentująca Komisję Nadzoru Finansowego. Mamy świadomość, proszę zauważyć, że rozumiemy część wątpliwości polegających na tym, że spółki nagle będą musiały, że fundusze inwestycyjne zamknięte, które w swoich aktywach... Mamy wrażenie, że fundusze inwestycyjne zamknięte jednak mają świadomość, czy posiadają udziały w spółkach osobowych czy nie. Większość funduszy inwestycyjnych zamkniętych pewnie nie posiada takich udziałów. Mamy więc do czynienia z określoną wąską listą funduszy inwestycyjnych zamkniętych, które mają cele optymalizacyjne. Jak rozumiem, przepisy są adresowane właśnie do tych podmiotów. Większość funduszy inwestycyjnych zamkniętych ma swoją strategię inwestycyjną, ma rozpoznanie swojej strategii. Pod tym względem jasna definicja wąskiej listy dochodów, które są opodatkowane, kiedy cała reszta jest zwolniona, rzeczywiście jest prosta w użyciu. W tym znaczeniu te fundusze inwestycyjne zamknięte, które w swoim portfelu nie mają spółek osobowych, udziałów w spółkach osobowych czy jakichkolwiek innych dochodów pochodzących ze spółek osobowych, po prostu nie zapłacą podatku. Będą to dochody zwolnione. Opodatkowane zostaną tylko i wyłącznie dochody pochodzące od spółek osobowych.

Czy jest tutaj problem organizacyjny? Wydaje się nam, że nie powinno być problemów tego typu, że spółki, fundusze inwestycyjne zamknięte nagle muszą przeprowadzić wielomiesięczny proces analizy swoich aktywów, ponieważ od początku jest to jasne.

Jeżeli jest fundusz sekurytyzacyjny, to wiadomo, że nie ma żadnych spółek osobowych. Jeżeli jest fundusz nieruchomościowy, jest pytanie o charakter zaangażowania, formułę prawną zaangażowania w nieruchomości. Może nie jest to prosta, ale też nie jest to nadmiernie skomplikowana wielomiesięczna analiza.

Oczywiście mamy wielu podatników czy to podatku PIT w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, czy to podatku CIT. Podatnicy ci radzą sobie z prostą obsługą zobowiązań podatkowych. W związku z tym nie mamy przekonania, że jest to coś, co jest nadmiernie skomplikowanym obowiązkiem. Z tego powodu przyjmujemy pomysł pana posła, który reprezentuje projekt, żeby vacatio legis było jednomiesięczne, żeby ustawa weszła w życie dniu 1 stycznia 2017 roku. Uznajemy to za wystarczający termin do tego, żeby fundusze inwestycyjne zamknięte, które będą miały takie dochody, potrafiły sobie poradzić z tego typu aktywnością, a rzeczywiście mamy do czynienia z bardzo wąską listą funduszy, które powstały po to, żeby nie płacić podatków.

Było wiele wątpliwości, które mam wrażenie... Pani Nowakowska zwróciła uwagę na pkt 10a lit. e, czyli na sformułowanie „posiadają depozytariusza przechowującego aktywa tej instytucji". Przypominam, że jest to zapis, który już dzisiaj istnieje w ustawie. To nie jest tak, że wprowadzamy nowy zapis. Taki warunek wobec funduszy zagranicznych już istnieje. Tak naprawdę w obszarze funduszy inwestycyjnych otwartych i specjalistycznych funduszy inwestycyjnych otwartych nic nie jest zmieniane. Poprawka ma na celu przywrócenie stanu, który jest dzisiaj. Oczywiście jest tak, że ciągle będzie się pojawiała kwestia, jakie są regulacje dotyczące depozytariusza.

Ostatnia rzecz dotycząca uciekania z dochodami. Wszystko jest możliwe, ale przypominam, że pewnym ograniczeniem ucieczki dochodów z Polski jest to, że w umowach o unikaniu podwójnego opodatkowania istnieje jasna standardowa zasada dotycząca opodatkowania dochodów, odprowadzania podatków na terenie, gdzie dochody zostały zbudowane. Jest więc pytanie, gdzie jest zakład, który funkcjonuje. Jest takie pytanie. Jest tutaj dość duża wątpliwość.

Oczywiście można sobie wyobrazić różne rzeczy, ale jeżeli mówimy o dochodach z firm, dochodach z aktywności gospodarczej wytwarzanych w Polsce, to stworzenie spółek osobowych miało na celu właśnie uniknięcie opodatkowania, odprowadzenia podatku dochodowego, niezapłacenie podatku dochodowego w Polsce. To nie jest takie proste w tym sensie, że jeżeli mamy działalność gospodarczą prowadzoną w Polsce, która generuje określone zyski, to po to, żeby w wielu przypadkach realnie uniknąć opodatkowania, po prostu trzeba firmę, aktywność gospodarczą przenieść za granicę. A to już jest istotny problem, dlatego że tak naprawdę działalność jest prowadzona w Polsce właśnie po to, że Polska daje możliwość osiągnięcia wielu dochodów. Jednocześnie oczekujemy, że podatki zostaną zapłacone w tym miejscu.

W związku z tym mam pewne wątpliwości, czy po wprowadzeniu ustawy razem z poprawką będziemy mieli do czynienia z tak dużą falą ucieczki funduszy inwestycyjnych, czy mają one tak duże możliwości. Rozumiem, że chodzi np. o paszportowanie ZAFI. Rozumiem, że są tu różne możliwości, ale pytanie jest, gdzie jest zakład oraz jak regulacje dotyczące podwójnego opodatkowania potraktują kwestie związane z tym, że dochody są generowane w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Pani dyrektor, proszę bardzo.

Dyrektor departamentu KNF Barbara Jawdosiuk:

Przeszli państwo do komentowania poprawki, więc właśnie w tym duchu chciałabym podnieść ważną kwestię. Chciałabym zwrócić państwa uwagę na poprawkę do art. 6 pkt 10, ponieważ poprawka ta nie zwalnia w całości specjalistycznych funduszy inwestycyjnych otwartych z podatku. Proszę państwa, problem jest o tyle istotny, że na rynku mamy specjalistyczne fundusze inwestycyjne zamknięte z wydzielonymi subfunduszami, z których np. jeden realizuje politykę specjalistycznego funduszu inwestycyjnego otwartego, a drugi realizuję politykę funduszu inwestycyjnego zamkniętego. W związku z tym powstaje zasadnicze pytanie, czy taki specjalistyczny fundusz inwestycyjny otwarty będzie zwolniony w całości z podatku czy też będziemy czytać przepis w taki sposób,

że całość funduszu nie będzie zwolniona z podatku, natomiast przedmiotowo będą zwolnione wyłącznie specjalistyczne fundusze inwestycyjne otwarte.

Automatycznie uruchamia się nam tutaj problem funduszy otwartych. W takim razie w specjalistycznym funduszu otwartym, w którym chociażby jeden fundusz inwestycyjny zamknięty stosuje ograniczenia dotyczące specjalistycznych funduszy inwestycyjnych otwartych, subfundusze, które stosują ograniczenia dla funduszy inwestycyjnych otwartych, będą opodatkowane. A chyba nie było tutaj takiej intencji. W związku z tym proponujemy, żeby specjalistyczne fundusze inwestycyjne otwarte bez względu na to, czy mają jeden czy kilka subfunduszy funduszu inwestycyjnego zamkniętego, po prostu były zwolnione z opodatkowania.

Jeżeli natomiast chodzi o art. 17 i zwolnienie dochodów, pojawia się istotne pytanie. Podatki nie są moją domeną, chciałabym natomiast zwrócić uwagę na kwestię funduszy nieruchomościowych, które proponowaliśmy, żeby były zwolnione podmiotowo, ponieważ fundusze nieruchomościowe co do zasady, przynajmniej w praktyce rynkowej, dokonują swoich lokat w nieruchomości za pośrednictwem spółek celowych, które jednakowoż same często nie mają osobowości prawnej, gdyż zwykle są to spółki komandytowo-akcyjne. W związku z tym powstaje pytanie, czy lit. a w pkt 57 nie spowoduje, że zamkniemy lokowanie przez fundusze inwestycyjne w nieruchomości.

Jeżeli można, odniosę się jeszcze do kwestii ogólnej, którą podkreślał pan prezes Dyl. Chodzi o kwestię rachunkowości funduszy inwestycyjnych. Fundusze inwestycyjne w tej chwili nie posiadają rachunkowości dostosowanej do podatków. W tej chwili w ogóle nie prowadzą żadnych ksiąg i ewidencji pod kątem rachunkowości podatkowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Chciałbym zamknąć ten etap naszej pracy, ale mamy jeszcze dwa zgłoszenia ze strony państwa parlamentarzystów. Zgłosili się pani przewodnicząca Skowrońska i pan przewodniczący Cichoń. Po tych głosach przejdziemy już do procedowania ustawy. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Szkoda, że mówi pan, iż przejdziemy do procedowania, ponieważ chcieliśmy w trochę innym... Mamy jeszcze wiele uwag. Poproszę, żeby przed przejściem do procedowania pan poseł, który złożył poprawkę, ponieważ jest autorem poprawki... Nie reprezentuje już grupy państwa posłów, tylko reprezentuje siebie, ponieważ taka jest formuła regulaminowa. A zatem wszystkie pytania będę kierowała do pana posła, który złożył poprawkę.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, ale to może wtedy, kiedy będziemy omawiali poprawkę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie, nie, wcześniej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Będzie moment omawiania poprawki. Może w odpowiednim momencie.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie. Bez tego nie da się zrobić, ponieważ dotyczy to całego projektu ustawy. Po pierwsze, chciałabym zapytać pana posła o ocenę skutków wprowadzonej poprawki. W imieniu posłów wnioskodawców potrafiliście państwo powiedzieć, jaka to będzie grupa podatników i ile będzie podatku. Pan minister nie określił tego, nie wyręczył pana posła Tułajewa. Pomimo wszystkich uwag, których pan wysłuchał, chciałabym zapytać o ocenę skutków wprowadzenia poprawki, ile podmiotów, jakie podmioty, jak te podmioty będą płacić.

Panie pośle, rodzi się jeszcze jedno pytanie, które chciałabym panu zadać. Po tej dyskusji, w której była mowa, że nie ma prowadzenia ewidencji dla potrzeb podatkowych, jak pan to sobie wyobraża, czy każdy z podmiotów będzie sobie wprowadzał indywidualną, autorską formułę dotyczącą tejże ewidencji? Wydaje się jednak, że w tej części niestety nie wziął pan pod uwagę albo panu nie podpowiedziano, że Minister Finansów powinien wydać rozporządzenie, skoro dzisiaj nie ma żadnej formuły związanej z ewidencją. Wówczas byłoby to jasne, żebyśmy wyszli z chaosu, o którym tutaj mówimy. Przy

ocenie, jaką państwo wypowiadali, dopiero będziemy mogli zobaczyć, czy okres vacatio legis jest krótki, czy jest długi, czy podmioty będą przygotowane. Dlatego pomimo wszystko powinniśmy zwrócić się do kolegów, którzy podpisali się pod pierwszym projektem albo się nie podpisali, ale będą decydowali, żeby w tym zakresie zachowywać się bardzo ostrożnie.

Rozumiem, że kiedy potem biegiem będziemy wozili taczki z rozpatrywaniem poprawek, będzie mało czasu na poproszenie o najważniejszą rzecz. Chodzi o to, żebyśmy w tym zakresie mieli opinię rządu do projektu. Dla nas jest to rzecz istotna.

Jestem też członkiem Komisji Gospodarki i Rozwoju. W tej kadencji zapisałam się właśnie do takiej drugiej komisji. Zawsze byłam członkiem Komisji Finansów Publicznych, ale tym razem jako drugą wybrałam sobie Komisję Gospodarki i Rozwoju. Pan premier Morawiecki przyszedł na spotkanie z tamtą Komisją. Szkoda, że nie przyszedł dzisiaj, kiedy rozstrzygamy o rynku kapitałowym i o pieniądzach do inwestowania.

Panie ministrze, chciałabym, jeżeli będzie pan przekazywał swojemu szefowi, panu ministrowi Morawieckiemu taką informację... Panu ministrowi zadałam następujące pytanie, jak chce mieć kapitał na rynku, skoro po pierwsze, jest bankowcem i wie, że pasywa są krótkie, a aktywa muszą być długie. Pan minister też to wie. Musi to być zachowane. Pozbywamy się, próbujemy opodatkowywać fundusze. Nie wiemy, co jeszcze zdarzy się w tym zakresie.

Pytania o skutki i rozporządzenie były do pana posła, który zgłaszał poprawkę. Do pana ministra pytanie jest takie, czy pan minister może zadeklarować, że tak istotne projekty albo projekty, które dotyczą ważnych przedsięwzięć gospodarczych, będą zgłaszane przez rząd razem z opinią Ministra Finansów, pana premiera Morawieckiego, który przygotował i jeździ z programem odpowiedzialnego rozwoju, który mu się nie spina. Niektóre elementy są tam tylko... Jak ktoś porządnie przeczytał, to wie, że nie ma tam nic poza hasłem. Chodzi o to, żeby mimo wszystko była opinia rządu do takich projektów.

Pan poseł wnioskodawca poprawki chyba nie odpowie. Chodzi o to, żeby pan minister raczył jeszcze raz upewnić nas...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani poseł, pani przewodnicząca, po co pani zadaje pytanie, jeżeli z góry zakłada pani, że nie będzie odpowiedzi?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zadałam w tamtej części. Zadałam dwa ważne pytania panu posłowi Tułajewowi, który zgłosił poprawkę. Do zgłaszającego poprawkę mam dwa pytania, a do pana ministra mam trochę więcej, gdyż chciałabym się upewnić, jakie cuda i w jakim tempie będziemy robić w przyszłości po to, żeby budżet się spiął. Teraz zwracam do pana ministra. Nie róbcie państwo takich wrzutek bez konsultacji, gdyż robią one więcej szkody niż pożytku.

Pani nie musi mnie słuchać. Może sobie pani kupić słuchawki.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Wszyscy panią słuchamy, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dobrze, ale jeżeli pani poseł Masłowska nie chce mnie słuchać, niech sobie kupi słuchawki.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo proszę o uspokojenie nastrojów. Pani przewodnicząca, pana posła Tułajewa poprosimy, żeby kwestie, o których pani mówi, zawarł w swoim wystąpieniu, kiedy będzie prezentował poprawkę, ponieważ nie będziemy dwukrotnie mówić na ten sam temat.

Natomiast niezależnie od tego, co pan minister chciałby odpowiedzieć, czy chciałby pani przewodniczącej złożyć deklarację czy nie, chciałbym oświadczyć, że jako posłowie nie jesteśmy gotowi zrzec się swojego prawa do zgłaszania projektów poselskich. W związku z tym myślę, że deklaracja ze strony pana ministra w tym sensie nie ma znaczenia dla naszego procedowania. Panie ministrze, jeżeli pan pozwoli, na tym zakończymy.

Jeszcze pan przewodniczący Cichoń. Proszę bardzo.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, postaram się bardzo krótko. Po pierwsze, nikt nie chce pozbawiać posłów prawa do składania własnych projektów. Apelujemy natomiast – taki charakter miało wystąpienie pani przewodniczącej – do posłów Prawa i Sprawiedliwości, w tym do pana posła Tułajewa, żeby zachowywali nieco większą roztropność przy składaniu tego typu projektów, ponieważ mamy tutaj do czynienia z gigantycznym zamieszaniem, jeżeli chodzi o rynki. Skutki tego zamieszania moim zdaniem już dzisiaj po części praktycznie są nie do odrobienia. Chodzi chociażby o zaufanie do państwa prawa. Moim zdaniem jest to rzecz kluczowa. Wielokrotnie zwracał na to uwagę także pan wicepremier Morawiecki. Dzisiaj państwo wycofujecie się z projektu niemalże zupełnie, ale prawie robi dosyć istotną różnicę, zwłaszcza że wygląda na to, że w dalszym ciągu mamy tutaj sporo niedoróbek i sporo niejasności.

Mam pytanie do pana ministra. Wsłuchiwałem się w jego wypowiedź. Czy przy tak okrojonym podejściu ustawa, projekt w tej części w ogóle ma sens? Moim zdaniem nie ma. Te przypadki, o których pan mówił, znakomicie można wyłapywać w oparciu o klauzulę dotyczącą unikania opodatkowania. Definiował pan zjawiska, które chce pan wyłapać w sposób, który idealnie wpisuje się w tę klauzulę. Czy jednak nie warto uderzyć się w pierś, zmiarkować i wycofać się z projektu? Jest to także apel do pana posła Tułajewa.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, bardzo proszę państwa posłów o to, żebyśmy uporządkowali dyskusję, o to, żeby zgłaszać się w wyznaczonym czasie. Czy pani przewodnicząca podtrzymuje? Nie podtrzymuje chęci zabrania głosu. W takim razie bardzo dziękuję. Szanowni państwo, wobec tego zamykam dyskusję nad projektem. W tym momencie przejdziemy do procedowania samego projektu ustawy.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ale były pytania.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, pan poseł Tułajew będzie prezentował poprawkę. Kwestie, o które pani pytała, będą zawarte w tej prezentacji.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie, nie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Zamknąłem dyskusję. W tej chwili przechodzimy do procedowania. W trakcie procedowania oczywiście możemy kontynuować dyskusję co do poszczególnych przepisów.

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 969.

W pierwszej kolejności omówimy tytuł ustawy. Czy ktoś z państwa ma uwagi do tytułu ustawy. Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu tytułu ustawy? Nie widzę. Stwierdzam przyjęcie tytułu ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1 ustawy. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Biuro Legislacyjne ma uwagi. Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Biuro Legislacyjne zgłasza wątpliwości dotyczące art. 1, dotyczące treści zaproponowanej w projekcie, która, jak wynika z uzasadnienia, ma stanowić wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Niemniej jednak zgłaszamy wątpliwości dotyczące tego, że zaproponowane przepisy w istocie nie stanowią wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, co więcej, nakazują stosowanie przepisów zakwestionowanych przez Trybunał Konstytucyjny w jego wyroku. W gruncie rzeczy przepis art. 52h nakazuje stosowanie przepisu w brzmieniu obowiązującym w 2015 roku, które to brzmienie z formalnego punktu widzenia nie ulega zmianie, ponieważ art. 27 ust. 1 nie jest zmieniany tą ustawą. Zgłaszamy więc wątpliwości natury konstytucyjnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego artykułu? Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Mamy teraz do czynienia z projektem poselskim. Pan poseł może się zarumienić, grupa posłów może się zarumienić, że nie wykonujemy wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Rządowi poza rumieńcem powinno być trochę wstyd, że rząd nie wykonuje wyroku Trybunału Konstytucyjnego, że tego nie zaproponował. Chcielibyśmy wiedzieć, jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie, czy jest sprzeciw wobec takiego rozwiązania. W normalnym praworządnym państwie rząd powinien być za przestrzeganiem przepisów prawa, a zatem za przestrzeganiem i respektowaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, na który państwo notabene się powoływali. Były głośne oklaski, kiedy pan prezydent Duda złożył projekt dotyczący 8 tys. zł jako kwoty wolnej od podatku, a w tym zakresie nie zmieniacie państwo nic. Nie wykonujecie wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Trzeba zdać sobie sprawę, że wnosząc o takie rozstrzygnięcie, mając takie rozstrzygnięcie, nie chcecie państwo wypełnić wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Panu posłowi Tułajewowi nie dziwię się. Panu przewodniczącemu Sasinowi dziwię się trochę bardziej, ponieważ pan przewodniczy Komisji Finansów Publicznych i przynajmniej powinien pan wiedzieć, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego – wtedy kiedy państwo zabierali głos – powinniśmy wykonać. Ciekawa jestem, jakie jest stanowisko rządu, jeżeli nie wykonujemy wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni goście, faktycznie jest to niedorzeczna sytuacja, że dzisiaj pracujemy nad projektem ustawy z góry wiedząc, że jest on niezgodny z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego. Powtarzam to, co wielokrotnie padło, tym bardziej że realizacja wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie kwoty wolnej od podatku była obiecywana przez Prawo i Sprawiedliwość w trakcie kampanii wyborczej, jak też przez pana prezydenta Andrzeja Dudę. Pani premier Beata Szydło zapowiadała w swoim exposé, że spełni tę obietnicę w trakcie pierwszych stu dni rządu. Dzisiaj w prasie czytamy, że być może wyższa wolna kwota nie będzie beneficjentem ustawy o jednolitym podatku, że pomimo wcześniejszych zapowiedzi nie znajdą się tam pewne rozwiązania.

Mam natomiast pytanie, które chciałabym zadać. Ciężko mi mówić, komu chciałabym je zadać, ponieważ w gruncie rzeczy mam wrażenie, że wnioskodawcą ustawy i tak jest strona rządowa, tylko nie chce się do tego przyznać albo próbuje ominąć pewne procedury. Moje pytanie jest takie, czy pan poseł wnioskodawca oszacował, jakie straty może ponieść Skarb Państwa w związku z procesami, na które naraża się wdrażając takie a nie inne przepisy niezgodne z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Wielu ekspertów w tej dziedzinie wyraża się jednoznacznie, że Polacy będą mogli korzystać z wyższej kwoty wolnej, którą wskazał Trybunał Konstytucyjny, a potem dochodzić swoich praw w sądzie. Czy w tym zakresie oszacowano skutki dla budżetu państwa?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pozwolę sobie zabrać głos w tej sprawie. Tak, panie pośle, zaraz oddam panu głos. Po to, żeby nawiązać do pewnej poetyki wypowiedzi pani przewodniczącej Skowrońskiej, powiem tak. Nie dziwię się pani przewodniczącej Hennig-Klosce, że podnosi kwestię szanowania wyroków Trybunału Konstytucyjnego, ale dziwię się pani przewodniczącej Skowrońskiej i panu przewodniczącemu Cichoniowi, ponieważ byliście państwo prominentnymi posłami, a pan minister był ministrem – zwracam się do pana ministra Cichonia – w czasach rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jak wiemy, w tym czasie nie zostało wykonanych czterdzieści osiem wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Wtedy, jak rozumiem, nie przeszkadzało to państwu. Nie

przeszkadzało państwu też to, że w czasie ośmiu lat kwota wolna od podatku wzrosła o 2 zł. Dzisiaj borykamy się właśnie ze spuścizną państwa rządów.

Oczywiście chcemy podnieść kwotę wolną od podatku i podniesiemy ją. Zapowiedź ze strony rządu jest tutaj jasna. Nie chcemy natomiast dzisiaj robić takich wybiegów, żeby podnosić kwotę o kolejne 2 zł i mieć to z głowy, mieć załatwioną podwyżkę i móc powiedzieć, że wykonaliśmy wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Uczciwie mówimy Polakom, że do zapowiadanej wysokości kwotę wolną od podatku podniesiemy we wskazanym przez nas momencie, czyli od dnia 1 stycznia 2018 roku. Naprawdę dziwię się, że państwo tak ostro wypowiadacie się w tej sprawie, ponieważ macie powody, żeby akurat w tej sprawie uderzyć się w piersi zamiast w tej chwili rozdzierać szaty. Było na to osiem lat, szanowni państwo.

Pani przewodnicząca, w jakiej sprawie? Przecież już wszystko pani powiedziała. Zadała pani pytania, pani przewodnicząca. Teraz pozwólmy panu posłowi Tułajewowi, żeby odpowiedział na pytania, które pani zadała posłowi wnioskodawcy. Proszę bardzo, panie pośle. Proszę odpowiedzieć na pytania.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym zwrócić się do pani przewodniczącej, ponieważ było to bardzo polityczne wystąpienie. Pani przewodnicząca, chociaż trzy zdania o rumieńcach. Z naszej strony trudno dostrzec jakikolwiek rumieniec, ale kiedy patrzę na parlamentarzystów Platformy Obywatelskiej albo Polskiego Stronnictwa Ludowego, rumieńce już dostrzegam. Jak powiedział pan przewodniczący, przez osiem lat kwota wolna od podatku została podniesiona o 2 zł. W tej sprawie nie zostało zrobione nic. A więc dzisiaj po to, żeby nie było żadnych wątpliwości co do stosowania owych przepisów, co do uwzględnienia kwoty wolnej od podatku, przyjęcie takiego zapisu jest bardzo ważne i potrzebne.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Nie otrzymałam odpowiedzi na swoje pytanie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Do kogo je pani kierowała, pani przewodnicząca?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Do pana posła Tułajewa.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie pośle, chciałabym uzyskać odpowiedź też na swoje pytanie. Odpowiedział pan na pytania polityczne, ale nie odpowiedział pan na pytanie merytoryczne, które zadałam. Pytanie brzmiało tak, czy jako wnioskodawca oszacował pan skutki takich a nie innych przepisów. Jakie mogą być straty dla budżetu państwa wynikające z pozwów oraz stosowania przez obywateli Rzeczypospolitej Polskiej wyższej kwoty, do czego są uprawnieni w myśl orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego?

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, właśnie o tym mówiłem. W końcowej części swojej wypowiedzi podkreślałem, że przyjęcie przepisów jest niezbędne, żeby zapewnić podatnikom konstytucyjną zasadę pewności prawa, że kwota wolna od podatku istnieje i funkcjonuje. Przypominam o wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2015 roku. Zawsze też przypominam, że stało się to trzy dni po wyborach wygranych przez Prawo i Sprawiedliwość. Po to, żeby zagwarantować prawo do uwzględniania kwoty wolnej od podatku w obecnym kształcie, niezbędne jest przyjęcie proponowanych zapisów. Mówiąc o tym, jakie będą koszty, itd., można zapytać odwrotnie, jakie będą

koszty, jeżeli nie przyjmiemy owych zapisów, jeżeli będzie wątpliwość, jaka kwota wolna od podatku obowiązuje w roku 2016. Dziękuję.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie przewodniczący, nie zostałam zrozumiana.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, jeżeli pani pozwoli, myślę, że w tej chwili trudno jest mówić o szacowaniu kosztów pozwów, które nie zostały złożone. Można szacować coś, co jest faktem. Jeżeli zostaną złożone pozwy, wtedy będzie można mówić, jakie mogą mieć skutki dla Skarbu Państwa. W tej chwili nie możemy przewidzieć, czy jakiekolwiek pozwy w ogóle zostaną złożone, chyba że pani przewodnicząca zamierza złożyć taki pozew. Wtedy oczywiście możemy się zabawić na tej sali – jeżeli mielibyśmy czas na zabawę – podliczaniem, czy złożymy pozwy czy nie złożymy i jakie to pociągnie skutki dla Skarbu Państwa. Naprawdę teraz nie będziemy się bawić we wróżby. Pani przewodnicząca Skowrońska mówiła, że słuchała wróżki w tej sprawie, ale wszyscy raczej nie będziemy się tym zajmować. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie przewodniczący, mimo to muszę wystąpić ze sprostowaniem, ponieważ pan poseł Tułajew kompletnie mnie nie zrozumiał. Odnosi się pan do sytuacji, w której kwoty wolnej byśmy nie mieli. Mówi pan, że nowelizacją ustawy przywracacie kwotę wolną po Trybunale Konstytucyjnym, który uchylił dotychczasowe przepisy w tej sprawie, a ja mówię o różnicy, która nawet po przyjęciu przepisu będzie pomiędzy orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego a tym, co jest ujęte w tej ustawie. Mówię o czymś ponad to, co dzisiaj procedujemy. To tyle.

Panie przewodniczący, śmiem natomiast twierdzić, że wiele obliczeń ujętych w różnych uzasadnieniach jest opartych o czysto szacunkowe dane. Pana uwaga jest trochę nie na miejscu, że musimy tutaj wróżyć z fusów, dlatego że uważam, iż mimo wszystko jest to istotne zagrożenie dla budżetu państwa.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, musielibyśmy wiedzieć, ile będzie pozwów. W tej sytuacji naprawdę nie ma to większego sensu.

Pan przewodniczący Cichoń, proszę bardzo.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, po pierwsze, w nawiązaniu do pana wypowiedzi chciałbym zauważyć, że statystyka jest jak latarnia. Można się nią podeprzeć, ale do domu nie zaprowadzi. Dokładnie tak jest w tym przypadku. To, ile wyroków Trybunału Konstytucyjnego zostało wykonanych, w tej chwili w trakcie dyskusji nad tym projektem nie ma większego znaczenia. Mówimy o projekcie, który jednak powinien brać pod uwagę wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2015 roku, jak to zgrabnie zauważył pan poseł Tułajew, wydany w trzy dni po ogłoszeniu wyników wyborów. To nie kto inny tylko Prawo i Sprawiedliwość powinno wykonać ów wyrok. Mało tego, że nie wykonuje, to jego przedstawiciele, posłowie działają świadomie tak naprawdę łamiąc Konstytucję RP i nie wykonując wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Warto na to zwrócić uwagę w tym kontekście. Niech pan nie zakłamuje tego ośmioma latami i recenzjami działań innych, tylko uderzy się w pierś i zacznie działać zgodnie z prawem.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie przewodniczący, bardzo chętnie uderzę się w piersi, jeżeli najpierw pan uderzy się w piersi czterdzieści osiem razy za niewykonane pozostałe wyroki.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Myślę, że państwo też powinniście uderzyć się w piersi za niezrealizowane wyroki, ponieważ wyroków, które Platforma Obywatelska zrealizowała, było znacznie więcej. Około sześćdziesięciu ośmiu wyroków Trybunału Konstytucyjnego zrealizowano. Wiele

wyroków Trybunału Konstytucyjnego realizowano przed terminem ich wejścia w życie. To po pierwsze.

Panie przewodniczący, przechodzimy i nie obrażamy się, a jesteśmy mocno obrażani. Dzięki ośmiu latom przede wszystkim mogli państwo mieć zrównoważony budżet i bezpieczne finanse. Nie dziwiłoby nas na posiedzeniu Komisji, gdyby to było pana pierwsze odniesienie albo pierwsze zdarzenie, które nie realizuje wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Jednak na tej sali na posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych wielokrotnie mieliśmy krytykowane rozwiązania Platformy Obywatelskiej, a w niektórych sytuacjach, kiedy państwo nie macie pomysłu, po prostu przedłużacie je politycznie o kolejne trzy lata. To co? To potem za jedenaście lat będziecie nas obwiniać? Przecież przez trzy lata rozpieprzycie to państwo.

Chciałabym powiedzieć tak. Mieliśmy ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Wszystkie inne rozwiązania państwo kontynuujecie, nie macie własnego rozwiązania, pomimo że obiecujecie. Wtedy jakoś nie chcecie wiedzieć, że korzystacie z dorobku, z dobrodziejstwa tego, co zostawiła Platforma Obywatelska. I pan, panie przewodniczący, kiedy formułował swoją ostatnią wypowiedź, jakby nie pamiętał, jak było w okresie kryzysu, jakby nie pamiętał, jak było gdzie indziej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Warto przeczytać wypowiedzi dotyczące kolejnych budżetów, jaka była sytuacja w innych krajach europejskich i jak staraliśmy się, żeby na rynku było bezpiecznie. Wtedy możemy porozmawiać. Nie jest żadnym uzasadnieniem to, że jest pan krótko przewodniczącym tej Komisji. Z pana strony oczekujemy szacunku, dlatego że ma pan ostatni głos i wszystkich posłów może pan tu upokorzyć. Na upokorzenie się nie zgadzamy.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, w upokarzaniu innych posłów rzeczywiście nikt pani nie dorówna. Jeżeli chodzi o przypominanie, kto ile ma stażu, jaką ma minę, czy ma wypieki czy nie ma wypieków, dzisiaj to pani wielokrotnie to robiła. Rzeczywiście robi to pani bezkarnie. A więc bardzo proszę, żeby pani też uważała na to, jak pani traktuje innych posłów, zanim zacznie pani pouczać mnie i innych, którzy się wypowiadają.

Proszę również, żeby jednak używać parlamentarnego słownictwa, ponieważ jesteśmy w Sejmie. Zapewniam panią przewodniczącą, że zarówno ja, jak też, myślę, posłowie Prawa i Sprawiedliwości znamy nawet ostrzejsze słowa niż te, których pani użyła. Wielokrotnie cisną nam się one na usta również w trakcie prac tej Komisji. Tym niemniej potrafimy się powstrzymać przed ich używaniem. A więc bardzo proszę, żeby pani również powstrzymała przed używaniem tego typu słownictwa, ponieważ te mury nie zasługują na to, żeby tego typu słowa tutaj padały.

Szanowni państwo, traktuję państwa wypowiedzi jako sprzeciw wobec przyjęcia art. 1. Czy ktoś zgłasza tę poprawkę, ponieważ pan poseł Wójcikowski... Pana posła Wójcikowskiego nie ma, w związku z czym, jak rozumiem nie będzie uzasadniał poprawki. W takim razie zanim przejdziemy do przegłosowania art. 1, przegłosujemy poprawkę.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Panie przewodniczący, warto powiedzieć, do czego ona zmierza. Zmierza ona do wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ustalając kwotę wolną na poziomie 6 tys. zł.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam. Myślę, szanowni państwo, że wszyscy posłowie otrzymali poprawkę. Pani nie otrzymała, pani przewodnicząca? Otrzymali państwo poprawki na poprzednim posiedzeniu Komisji jeszcze w zeszłym tygodniu. Zwracam na to uwagę, że jest to kontynuacja posiedzenia. Wszyscy państwo otrzymali poprawki.

Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Michał Nowak:

10 głosów za, 19 przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Poprawka nie uzyskała większości.

Przechodzimy do głosowania art. 1 ustawy

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 1, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Czy ktoś się wstrzymał od głosu?

Sekretarz Komisji Michał Nowak:

19 głosów za, 10 przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że art. 1 został przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy do procedowania art. 2. Zmiana nr 1 w art. 2. Pan poseł Tułajew, proszę bardzo.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ewentualnie mam pytanie do legislatorów. Wydaje mi się, że w art. 4a trzeba będzie uzupełnić zapis „pkt 29 kropkę zastępuje się", żeby doprecyzować zmianę nr 1.

Legislator Wojciech Białończyk:

Zgadza się. Jest to kwestia czysto techniczna. Nie chcieliśmy państwu zajmować czasu takim drobiazgiem. Oprócz tego trzeba tu jeszcze uzupełnić adres publikacyjny.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Z żalem stwierdzam, że w sprawie art. 1 nie uzyskałam odpowiedzi od rządu. Mimo wszystko nie wiemy. Panie przewodniczący, tak pan pokierował dyskusją, że rząd nie wypowiedział się w tej sprawie. Przed końcem pracy nad ustawą chciałabym otrzymać odpowiedź w sprawie stanowiska rządu wobec art. 1. Nie otrzymałam odpowiedzi na poprawnie zadane pytanie.

Jeżeli chodzi o art. 2, ani ze strony pana posła Tułajewa, ani ze strony pana ministra nie otrzymałam odpowiedzi na pytanie dotyczące ewidencji podatkowej i wszystkich rygorów związanych z prowadzeniem przez fundusze inwestycyjne ewidencji dla celów podatkowych oraz terminu wydania rozporządzenia. Mam pytanie do rządu, czy pan minister nie widzi potrzeby wydania rozporządzenia w tym zakresie, żeby jasno i precyzyjnie mogło ono regulować wszelką, całą problematykę związaną z ewidencją. W głosach strony społecznej uczestniczącej w dzisiejszym posiedzeniu wskazywano związane z tym wątpliwości.

Zarówno pan poseł Cichoń, jak i ja wcześniej zadaliśmy panu posłowi wnioskodawcy pytanie w sprawie poprawki. Tak się składa, że zgodnie z regulaminem…Literalnie nie będę wychodziła poza żadną grzecznościową formułę. Literalnie zgodnie ze stosownym przepisem regulaminu prac Sejmu, przy poprawce powinno być wskazane, jakie skutki finansowe będzie ona rodziła. Jest pytanie do pana posła wnioskodawcy, jest pytanie do pana ministra, jak też powtórzone pytanie pana posła Cichonia, czy warto kruszyć kopie, jeżeli jest to nieduży wpływ podatkowy w stosunku do tego, jakie zamieszanie powoduje na rynku. Wszystko jest bez cienia żadnego odstępstwa od wypowiedzi regulaminowej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, pani przewodnicząca, że pytania są do poprawki, a w tej chwili jeszcze procedujemy zmianę nr 1. Poprawka nie dotyczy tej zmiany. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Ja do poprawki.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Na razie omawiamy zmianę nr 1. Czy ktoś chciałby jeszcze zadać pytanie do zmiany nr 1? Pani przewodnicząca, zadała pani pytanie do poprawki. Będzie poprawka, będą odpowiedzi. Ale w jakiej sprawie?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym doprecyzować, że skoro w art. 2 regulujemy inną materię niż w art. 1, to nie ma metody paznokciowej. Chciałabym powiedzieć, że jest to używany zwrot, odtąd dotąd bardzo mało. Regulujemy określony temat. A zatem przy określonym temacie powinniśmy wiedzieć, jak w stosunku do art. 2, który reguluje tę materię... Pan poseł reprezentuje też wnioskodawców. Do poprawki też. Pytanie zadałam w tym momencie, żeby w tym momencie otrzymać odpowiedź. Rozumiem, że mogłam metodą linijkową odnieść się tylko do poprawki, ale mówiliśmy o pewnym ważnym zagadnieniu dla rynku. Tak zadane pytanie wydaje mi się zasadne. Oczekuję odpowiedzi na tak zadane pytanie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowni państwo, myślę, że w tej chwili jest ten moment, w którym musimy trochę uporządkować naszą pracę. Nie może być też tak, że pytania padają niezależnie od tego, czym w danej chwili się zajmujemy. Będziemy po kolei zajmować się zmianami i poprawką. Wtedy będzie czas na dyskutowanie o poprawce i jej skutkach. Na koniec będziemy również dyskutować całość artykułu po przyjęciu poprawki, po przyjęciu wszystkich zmian. Wtedy będzie czas na pytania dotyczące całości artykułu. Bardzo proszę, żebyście państwo posłowie stosowali się do tych zasad, dlatego że inaczej nasza dyskusja będzie totalnie nieuporządkowana. Zupełnie nie będziemy w stanie w logiczny sposób pracować nad ustawą.

W tej chwili bardzo proszę o pytania dotyczące zmiany nr 1. Nie widzę więcej zgłoszeń. Czy w związku z tym jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 1? Nie widzę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jesteśmy przeciwko wprowadzeniu rozwiązania dotyczącego opodatkowania funduszy inwestycyjnych. Tak jak państwo w tej chwili będziemy próbowali jakoś z tego wybrnąć.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że jest sprzeciw wobec całości artykułu. Czy do poszczególnych zmian też? Mamy głosować czy nie?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jak pan chce.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę sformułować oczekiwanie. Może wobec tego zapytam jeszcze raz, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 1 w art. 2. Nie widzę sprzeciwu wobec przyjęcia zmiany nr 1. Przyjmujemy więc zmianę nr 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Do zmiany nr 2 została zgłoszona poprawka. Bardzo proszę o przedstawienie poprawki.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, moja poprawka, która została państwu przekazana, dotyczy kilku zmian, a mianowicie zmian nr 2, 3, 5, 6 i 7. Uważam, że powinniśmy ją procedować jako całość. Trzy zasadnicze punkty, o których cały czas rozmawiamy, przede wszystkim dotyczą przywrócenia zwolnienia podmiotowego. W ust. 1 pkt 10 jest zwolnienie podmiotowe dla funduszy inwestycyjnych otwartych oraz specjalistycznych funduszy inwestycyjnych otwartych utworzonych na podstawie ustawy o funduszach inwestycyjnych, z wyłączeniem specjalistycznych funduszy inwestycyjnych otwartych stosujących zasady i ograniczenia inwestycyjne określone dla funduszy inwestycyjnych zamkniętych. Jest to jedna zasadnicza kwestia.

Druga zasadnicza kwestia to dopuszczenie możliwości korzystania ze zwolnień podatkowych przez polskie fundusze inwestycyjne zamknięte, a także przez specjalistyczne fundusze inwestycyjne otwarte, które stosujące zasady i ograniczenia inwestycyjne określone dla funduszy inwestycyjnych zamkniętych.

Trzecia zasadnicza kwestia to ta, że zwolnienie przedmiotowe nie będzie stosowane w zakresie, w jakim działaniom funduszy inwestycyjnych zamkniętych i specjalistycznych funduszy inwestycyjnych otwartych można przypisać ryzyko wykorzystywania tych podmiotów w schematach tzw. agresywnej optymalizacji podatkowej.

Reszta zmian ma charakter doprecyzowujący, przywraca pewne regulacje, które były zawarte wcześniej. Poprawka może jest bardzo obszerna, ale jest to wynik bardzo długiej dyskusji na pierwszym posiedzeniu Komisji, kiedy to kilka godzin rozmawialiśmy o tym problemie. Również z trybuny sejmowej zapowiadałem, że taka poprawka zostanie zgłoszona. Dzisiaj też dyskutujemy na ten temat już trzecią godzinę. Jest to odpowiedź na oczekiwania strony społecznej. Jest to również odpowiedź na oczekiwania państwa posłów. Bardzo proszę o przyjęcie poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne, czy poprawka zgłoszona w takim kształcie oznacza, że powinniśmy łącznie rozpatrywać wszystkie przepisy, które chce się w niej zmienić, czyli zmiany nr 2, 3, 5 i 7.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, rzeczywiście jak pan przewodniczący zauważył i jak powiedział pan poseł Tułajew, art. 2 merytorycznie stanowi jedną całość. Być może rzeczywiście warto byłoby omówić wszystkie zmiany i ewentualne uwagi do wszystkich zmian, a potem przegłosować art. 2 jako całość. Zmiana nr 1 czy zmiana nr 2 nie mają sensu bez przyjęcia dalszych zmian. Rzeczywiście można omówić całość, a później przegłosować również cały art. 2.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Rozumiem, że w tej chwili mamy procedować wszystkie zmiany, omawiać je łącznie.

Legislator Wojciech Białończyk:

Tak, po kolei wszystkie zmiany. Tak nam się wydaje.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Ale po kolei czy łącznie?

Legislator Wojciech Białończyk:

Najpierw można omówić, a potem łącznie zdecydować o całości.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dobrze. Mamy zgłoszoną poprawkę do zmiany nr 2. Proszę bardzo, pani przewodnicząca w tej sprawie.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jak raczył pan zauważyć, zadałam pytania panu posłowi wnioskodawcy. Pan poseł wnioskodawca przedstawiając swoją poprawkę nie odpowiedział na zadane przeze mnie pytania. Po drugie, jeżeli pan przewodniczący pamięta, w sprawie art. 2 oraz poprawki zadałam również pytania panu ministrowi. Skoro rozpatrujemy art. 2 wraz z poprawkami, to w sprawie art. 2 zadałam pytania także panu ministrowi. Prowadząc prace nie zauważył pan, że nie udzielono odpowiedzi. Chciałabym się przypomnieć i otrzymać odpowiedzi na zadane pytania.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, nie mam żadnych narzędzi, żeby zmusić pana posła Tułajewa do odpowiedzi na pani pytania, tym bardziej że – zwracam na to uwagę – w ogóle nie ma obowiązku omawiania poprawki. Przed chwilą głosowaliśmy poprawkę, której nikt nie uzasadniał i nie omawiał. Nie przeszkadzało to nikomu z państwa posłów, również pani przewodniczącej. W związku z tym uznaję, że pan przewodniczący Tułajew nie uznał za stosowne odpowiadać na pytania, które pani zadała. Tyle mogę powiedzieć na ten temat.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

To jest granda.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo przepraszam. W ogóle co to za słownictwo, które tutaj pada? Naprawdę wzywam panią do parlamentarnego zachowania i do uspokojenia trochę nastrojów, dlatego że nie służy to pracy.

Czy mógłbym poprosić pana ministra? Pan minister pamięta, jakie pytania zadała mu pani przewodnicząca? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Myślę, że najważniejszą kwestią są wątpliwości dotyczące ewidencji rachunkowej. Otóż w art. 9 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych znajduje się informacja, że tak naprawdę podatnik powinien tak prowadzić swoją ewidencję rachunkową, żeby wynikała z tego możliwość jasnego oszacowania opodatkowania. W związku z tym nie jest tak, że istnieją specjalne ewidencje lub jakieś inne formy narzucone przez Ministerstwo Finansów. Oczywiście są wyjątkowe sytuacje, ale generalnie nie chcemy nadmiernie przeregulowywać. Nie wydaje się uzasadnione, żeby tutaj nadmiernie przeregulowywać to, w jaki sposób mają prowadzić swoją ewidencję rachunkową te fundusze inwestycyjne zamknięte, które będą musiały płacić podatek. Po prostu będą musiały tak prowadzić to, co mają, swoją ewidencję rachunkową, żeby rzeczywiście ustalić, jaki jest dochód do opodatkowania. Mam wrażenie, że w różnych funduszach inwestycyjnych zamkniętych, może być to różnie stosowane. Generalnie chodzi o to, żeby efekt był jak najlepszy, żeby dochód do opodatkowania został ustalony jak najbardziej precyzyjnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Mimo wszystko chciałabym jeszcze... Ze strony społecznej pojawiło się pytanie, co ze specjalistycznymi funduszami, które łączą w sobie zarówno te fundusze, które w przyszłości będą opodatkowane, jak i te, które nie będą. Jak rozumiem, części opodatkowania będą podlegały tylko te składniki, które w myśl nowych zasad faktycznie będą podlegały opodatkowaniu. Pan minister mnie nie słucha. To takie miłe jest. Chciałabym się upewnić, że potwierdza pan – tak się wydaje pobieżnie patrząc na poprawkę, ale chciałabym się upewnić – że wszystkie fundusze zamknięte, które mają charakter portfelowy i trafiają do oferty publicznej, dalej nie będą podwójnie opodatkowane. Czy faktycznie celem rządu – mimo wszystko zapytam rząd – jest opodatkowanie również funduszy deweloperskich?

To w sumie dotyczy już dalszego etapu, ale może przy tej okazji zbierając całą dyskusję, która była przed przystąpieniem do procedowania, zapytam, czy nie możemy jednak wdrożyć przepisu, że opodatkowaniu nie podlegają zyski uzyskane, a niezrealizowane do dnia 31 grudnia tego roku. Na ten moment to chyba wszystkie pytania, które mam zapisane do tej części. Czy rząd faktycznie oszacował, jakie po zmianach planuje mieć mniej więcej w przyszłym roku wpływy do budżetu państwa z okrojonej wersji?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pytania są formułowane do całego art. 2. Myślę, że zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego, chyba przejdziemy do trybu omawiania całego artykułu. Nie ma sensu rozbijania tego na zmiany. Kolejne pytania, pani przewodnicząca? Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Wracając do pytania zadanego panu posłowi Tułajewowi, który złożył poprawkę, najpierw chciałabym wyjaśnić, dlaczego wypowiedziałam słowo „granda". Otóż uważałam, że jest to skandaliczne. Słowo „granda" inaczej oznacza również skandal. Pan przewodniczący też nie może wiedzieć, czy pan poseł Tułajew nie chce mi odpowiedzieć. Gdyby pan poseł Tułajew powiedział: „nie odpowiadam na pytanie pani poseł Skowrońskiej"... Zapytałam ponownie, licząc, że pan poseł po prostu przeoczył tę część mojego pytania i dlatego mi nie odpowiedział. Myślałam, że była to zwyczajna omyłka. Chciałam się tylko upewnić, czy pan poseł Tułajew nie chciał mi odpowiedzieć.

Pytanie do pana ministra. Innym elementem, o którym tutaj mówiliśmy, jest prowadzenie rachunkowości dla potrzeb podatkowych. Drugim elementem, który został podniesiony, jest sprawa tworzenia rezerwy na podatek odroczony. Nie wszystkie fundusze będą musiały go płacić, ale te, które będą objęte tym rozwiązaniem po przyjęciu poprawki, będą musiały zapłacić podatek. Jeszcze raz podnoszono element związany z wyliczeniem podatku i potrzebą tworzenia rezerwy na podatek, ze sposobem płacenia go w przyszłości. Dzisiaj mamy dwie metody. Rozumiemy, że z takiej metody jak w roku poprzednim podmioty nie będą na zasadzie wnoszonych części podatku tylko podatek rzeczywiście wyliczony... Jeżeli ustawa wejdzie w życie, czy na koniec grudnia nie będą musiały tworzyć rezerwy na podatek, który będzie obowiązywał w roku 2017?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Do głosu zgłasza się pan poseł Cymański. Proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Chodzi mi o to, żeby przyspieszyć prace. Nie wchodźmy w dywagacje, pani przewodnicząca. Powołuję się na długi staż. Praktyka nieodpowiadania na sali sejmowej, na posiedzeniach Komisji ma długą historię w polskim parlamencie. Może to nie jest eleganckie, ale kiedyś wytłumaczono mi, że paradoksalnie świadczy to o dobrym wychowaniu. Jeżeli odpowiedź miałaby pani sprawić przykrość, to lepiej nie odpowiadać. Przepraszam za tego typu dywagacje, ale to nie ma sensu. Nie wchodźmy w to. Pan poseł tu siedzi, nie jestem jego adwokatem, tylko nie chciałbym, żebyśmy prowadzili tego typu rozważania. Są goście. Trzymajmy się tego, że nie ma odpowiedzi. Pomyśleć można wszystko, ale powiedzieć już nie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, nie kontynuujmy tej dyskusji, ponieważ to nie ma sensu.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie kontynuuję. Panie pośle Cymański, ja również nie potrzebuję mieć w panu adwokata. Zapytałam regulaminowo w momencie, kiedy została mi zwrócona uwaga. Zgodnie z regulaminem Sejmu poprawka powinna zawierać konsekwencje. Zgłoszona poprawka jest wymierna w pieniądzu tak jak i ustawa. To nie jest tylko przepis dotyczący tworzenia ewidencji. Poprawka jest wymierna. W stosunku do pierwszego przedłożenia projektu zdejmuje z części podmiotów… Chciałbym tylko, myślę, że pan też chciałby tego, żebyśmy pracowali zgodnie z regulaminem Sejmu. A w panu, panie pośle... Nie wierzę, że wśród państwa mogłabym mieć adwokata, tak że proszę się zwolnić z tego.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

A jednak, a jednak. Ponieważ są pewne wątpliwości, może je wyjaśnijmy. Chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne, czy prawdą jest, że poseł, który zgłasza poprawkę, rzeczywiście musi podawać konsekwencje finansowe poprawki.

Legislator Wojciech Białończyk:

W przepisach regulaminu Sejmu jest mowa o konsekwencjach wynikających dla tekstu projektu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

No więc właśnie. Pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o regulamin, jednak bardziej ufam panu mecenasowi. Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, czy w sprawie art. 2 są jeszcze jakieś uwagi poza uwagami Biura Legislacyjnego, które będą na końcu? Nie widzę. W związku z tym poproszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie uwag do art. 2.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy uwagi zarówno do poprawki, jak i do art. 2. Może ograniczę się do wskazania pewnych zastrzeżeń. Jeżeli chodzi o to, co jest objęte poprawką, nie będę się już odnosił do projektu. Jeżeli chodzi o poprawkę, mamy drobne uwagi.

W pkt 1 jest propozycja, żeby nadać nowe brzmienie pkt 2, a w ramach pkt 2 jest nadawane nowe brzmienie pkt 10 i pkt 10a. Po analizie tekstu doszliśmy do wniosku,

że w pkt 10a zmienia się wyłącznie wprowadzenie do wyliczenia oraz lit. b i c. Dlatego proponujemy, oczywiście jeżeli państwo się zgodzą, w sprawozdaniu Komisji zmiany w pkt 10a ograniczyć tylko do wprowadzenia do wyliczenia oraz lit. b i c.

Następnie jest propozycja, żeby dodać ust. 4 w nowym brzmieniu, które jest podzielne na litery. Ustęp ten powinien być podzielony na punkty, a nie na litery. Z kolei w lit. b proponujemy drobną korektę redakcyjną. W drugiej linijce po wyrazach „oferty publicznej" proponujemy wstawić przecinek, skreślić wyraz „ani" oraz skreślić przecinek po wyrazach „rynku regulowanym".

W dalszej części poprawki w pkt 2, który dotyczy zmiany nr 3, w dodawanym pkt 26 na końcu użyte jest sformułowanie „uczestnikom subfunduszu – jednostek uczestnictwa". Myślnik proponujemy zastąpić przecinkiem.

Mamy pytanie do pkt 3 odnoszącego się do zmiany nr 5, gdzie jest nadawane nowe brzmienie pkt 57. Mniej więcej w połowie lit. a czytamy: „jeżeli zgodnie z przepisami ustawy lub prawa podatkowego państwa". O jakie przepisy i jakie prawo podatkowe chodzi? Czy chodzi o naszą ustawę o podatku dochodowym czy tamtego państwa, w którym spółka ma siedzibę? Pkt 57 proponujemy zakończyć średnikiem.

Następnie dodawany jest ust. 11. Treść ust. 11 podobnie jak wcześniejszego powinna być podzielona na punkty, a nie na litery. To tyle uwag do poprawki.

Jeżeli chodzi o sam projekt, poprawką nie jest objęta zmiana nr 4. Jak rozumiem, pozostaje ona w brzmieniu zaproponowanym w projekcie. Mamy więc następującą uwagę. Na końcu jest użyte sformułowanie „tych dochodów". Należy tu w nawiasie dodać wyraz „przychodów" podobnie jak jest wcześniej. Dalej jest napisane „bez odkupywania jednostek uczestnictwa". Rodzi się pytanie, czy nie należałoby uzupełnić tego o wykup certyfikatów inwestycyjnych. To chyba wszystkie uwagi do art. 2 i poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy mogę prosić pana ministra o odniesienie się do zgłoszonych uwag?

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Akceptujemy zmiany redakcyjne. Odpowiadając na pytanie, o którą ustawę chodzi, po konsultacji mamy przekonanie, że w pkt 57 lit. a chodzi o niniejszą ustawę.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Rozumiem, panie ministrze, że wszystkie uwagi są przyjęte.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Tak, jest zgoda. Akceptujemy wszystkie uwagi.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pan poseł wnioskodawca również je przyjmuje, tak?

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Tak, potwierdzam.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ze strony kogoś z państwa posłów są jakieś uwagi do uwag Biura Legislacyjnego? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że uwagi zostały przyjęte przez Komisję. Tym samym przechodzimy do głosowania poprawki, chyba że państwo posłowie nie zgłaszają sprzeciwu wobec przyjęcia poprawki. Nie słyszę sprzeciwu wobec przyjęcia poprawki. W związku z tym stwierdzam, że poprawka została w całości przyjęta.

Wobec tego zadaję pytanie, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia treści art. 2 wraz z poprawką, która została przyjęta. Nie widzę. W związku z tym stwierdzam przyjęcie art. 2 ustawy.

W tej chwili proszę o zaprezentowanie kolejnej poprawki, która dotyczy wprowadzenia art. 3 po art. 2. Proszę bardzo.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, proponuję jeszcze jedną poprawkę do projektu ustawy w zakresie dotyczącym wyłączenia mocy ochronnej inter-

pretacji indywidualnych w odniesieniu do schematów agresywnego planowania podatkowego wydanych przed dniem wejścia w życie przepisów o przeciwdziałaniu unikania opodatkowania. Jest to bardzo krótka poprawka. Została ona przekazana państwu na poprzednim posiedzeniu Komisji.

Może tylko doprecyzuję, że dotychczasowy art. 3 stałby się art. 4. Miałby on następujące brzmienie „Ustawa wchodzi w życie z dniem 30 listopada 2016 roku, z wyjątkiem art. 2-3, które wchodzą w życie z dniem 1 stycznia 2017 roku".

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, nie mamy uwag legislacyjnych do zgłoszonej poprawki. Mamy natomiast uwagę natury proceduralnej, a właściwie dwie. Po pierwsze, jest to materia zupełnie niezwiązana z projektem, który jest obecnie procedowany. W związku z powyższym może się pojawić wątpliwość, czy nie dojdzie do obejścia przepisów o inicjatywie ustawodawczej i przeprowadzeniu pierwszego czytania tego typu zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy w tej sprawie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym zapytać o stanowisko rządu w tej sprawie, dlatego że akurat na ten temat nie była prowadzona dyskusja. Chciałabym też zapytać pana ministra, jakiego kręgu podmiotów będzie to dotyczyło. Jakie jest stanowisko rządu, dlatego że poza samą poprawką, która została doręczona, Biuro Legislacyjne zawsze ma obowiązek wskazania, iż w projekcie ominięto zasadę przeprowadzenia pierwszego czytania. Na tym etapie mogłyby się pojawić najróżniejsze poprawki. A zatem chciałabym zapytać o stanowisko rządu w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Rzeczywiście w dalszej kolejności chciałem poprosić pana ministra o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Jeżeli chodzi o poprawkę dotycząca zmiany ustawy – Ordynacja podatkowa... Jasne. Podmiotem, który jest poinformowany w największym stopniu, jest oczywiście Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Na podstawie danych szacujemy, że funduszy inwestycyjnych zamkniętych, które są związane z optymalizacją podatkową, jest na tyle dużo, że efekt fiskalny po wprowadzeniu poprawki może być szacowany – nie jest to dokładna i bezpośrednia odpowiedź – na kwotę co najmniej 200.000 tys. – 300.000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że rząd w osobie pana ministra pozytywnie odnosi się do poprawki.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Tak.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy w związku z tym, co usłyszeliśmy, ktoś z państwa wnosi sprzeciw wobec przyjęcia poprawki?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Sprzeciw, dlatego że tryb jej wniesienia w stosunku do całej procedury jest nieregulaminowy.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. W związku z tym przechodzimy do przegłosowania poprawki. Konsekwencją przyjęcia poprawki będzie przyjęcie art. 3 i art. 4, czyli obecnego art. 3, dlatego że poprawka polega również na nadaniu numeru 4 dotychczasowemu art. 3 i zmianie jego treści. Tak?

Legislator Wojciech Białończyk:

W poprawce wskazany jest termin wejścia w życie nowo dodawanej zmiany.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak jest.

Legislator Wojciech Białończyk:

Ma to być dzień 1 stycznia 2017 roku.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Rozumiem, że konsekwencją przyjęcia poprawki będzie przyjęcie art. 3 i 4 w treści zawartej w poprawce.

Legislator Wojciech Białończyk:

Można tak przyjąć.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do przegłosowania poprawki, a tym samym przyjęcia art. 3 i 4 projektu ustawy.

Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Michał Nowak:

19 głosów za, nikt nie był przeciw, 12 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta, a tym samym zostały przyjęte art. 3 i 4 ustawy.

W takim razie przechodzimy do przyjęcia całego projektu ustawy. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jeżeli pan minister nie będzie chciał mi odpowiedzieć, chciałabym, żeby powiedział, że nie chce odpowiedzieć na zadane przeze mnie pytanie w zakresie art. 1, czego pan minister, panie przewodniczący, nie uczynił, kiedy prosiłam przy art. 1. Jakie jest stanowisko rządu w zakresie niewykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego? To po pierwsze.

Po drugie, mam prośbę. Sformułuję ją w tym momencie, dlatego że potem będziemy kończyli. Chodzi mi o zgodność z prawem Unii Europejskiej. W konkluzji mamy opinię między innymi Biura Analiz Sejmowych, iż ustawa o podatku dochodowym od osób prawnych nie jest sprzeczna z prawem unijnym. Jest to projekt poselski. Według mojej oceny procedowaliśmy go w dosyć ekstraordynaryjnym trybie. Inni mogą powiedzieć, że jest to standard. Kiedy cały projekt zostanie zakończony i będzie sprawozdanie, chciałabym, żebyśmy wystąpili do Ministra Sprawa Zagranicznych o opinię w sprawie zgodności przepisów projektu z prawem Unii Europejskiej. Wydaje się, że w tym zakresie, w tej materii nie powinno być najmniejszego kłopotu z otrzymaniem jej w nieodległym terminie przed dalszym procedowaniem. W przeszłości wielokrotnie, także w latach 2005-2007, dawaliśmy krótkie terminy Ministrowi Spraw Zagranicznych na przedstawienie opinii o zgodności z prawem Unii Europejskiej. Chodzi o to, żeby mieć taką opinię i nie mieć żadnych wątpliwości.

Główne pytanie do pana ministra dotyczy art. 1.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pan minister zechce odpowiedzieć pani przewodniczącej?

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Tak. Rozumiem, że pierwsza rzecz to kwestia związana z oczekiwaniem co do oceny przez Ministra Spraw Zagranicznych w zakresie zgodności z prawem europejskim. Jest to jakby kwestia wtórna.

Jeżeli chodzi o kwotę wolną, podstawowy problem jest taki, że mamy do czynienia z bardzo dziwnym orzeczeniem Trybunały Konstytucyjnego, które jest zastanawiające i tak naprawdę trudne w interpretacji. Rzeczywiście jest pytanie, jak interpretować

zapis, w którym mamy do czynienia z fragmentem, w którym jest mowa o tym, że przestaje obowiązywać coś, co nie istnieje w art. 27, czyli mechanizm korekty, mechanizm waloryzacji. W związku z tym jest problem polegający na pewnej niejednoznaczności, co właściwie zdarzy się w dniu 30 listopada. Wobec tego, jak rozumiem, po to, żeby niejednoznaczność ta została przecięta, został zgłoszony projekt poselski, w którym mówi się, jaka jest wielkość kwoty wolnej.

Oczywiście intencją rządu, jak mówił pan przewodniczący, jest to, żeby kwota wolna została podniesiona. Mam nawet wrażenie, że intencja ta jest znacznie silniejsza, bardziej oparta na wyborczych deklaracjach politycznych niż na samej ochocie wykonywania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, co oczywiście też jest istotne. Jest to jednak indywidualna, autonomiczna deklaracja polityczna ogłoszona w trakcie kampanii wyborczej.

Dzień 1 stycznia 2018 roku z punktu widzenia odpowiedzialności za finanse publiczne rzeczywiście jest najbardziej właściwy. Przypominam, że Trybunał Konstytucyjny też często weryfikował zgodność pewnych przepisów ustawy w oparciu o to, jakie są efekty finansowe poszczególnych przepisów. Taka argumentacja była chociażby w przypadku otwartych funduszy emerytalnych. W związku z tym biorąc pod uwagę stan finansów publicznych, deklaracje rządu w sprawie podniesienia kwoty wolnej, jak też deklaracje w sprawie wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, tak naprawdę przepis ten jest uzasadniony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Szanowni państwo, wobec tego już nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy przystąpili do przegłosowania projektu ustawy. Wcześniej przez panią przewodniczącą Skowrońską był zgłoszony sprzeciw wobec przyjęcia projektu ustawy.

W związku z tym zarządzam głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Michał Nowak:

16 głosów za, 11 przeciwnych, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Pozostaje nam jeszcze wybranie posła sprawozdawcy, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Proponuję, żeby sprawozdawcą projektu został pan poseł Tadeusz Cymański. Panie pośle, czy wyraża pan zgodę? Czy są jakieś inne kandydatury albo sprzeciw wobec zgłoszonej kandydatury? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że sprawozdawcą został pan poseł Tadeusz Cymański.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Kolejne posiedzenie Komisji zaczniemy po dziesięciominutowej przerwie. Dziękuję bardzo.